Nr. 290. Piątek. 18 Grudnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Patent Cesarski
z dnia 15 grudnia 1896 roku

w sprawie zwołania Sejmów: Czech, Galicyi i Lodomeryi wraz z Krakowem, Austryi Dolnej, Styryi, Krainy, Morawy, Szląska oraz Gorycyi i Gradyski.

My **Franciszek Józef Pierwszy**,

z łaski Bożej Cesarz Austryi; Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kottaru i Marchii Wendyjskiej; Wielki Wojewoda Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejmy królestw Czech, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, arcyksięstwa Dolnej Austryi, księstw Styryi i Krainy, margrabstwa Morawy, księstwa Szląska, i uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski zwołuje się na dzień 28 grudnia 1896, do swoich prawnie oznaczonych miejsc zebrania.

Dan w Naszem rezydencyjnem i stołecznem mieście Wiedniu, na dniu piętnastego grudnia roku tysiącznego ośmsetnego dziewięćdziesiątego szóstego, a w czterdziestym dziewiątym roku Naszego Panowania.

Franciszek Józef m. p.

Badeni w. r. Welsersheimb w. r.
Gautsch w. r. Biliński w. r.
Ledebur w. r., Gleispach w. r.,
Glanz w. r. Rittner w. r.,
Guttenberg w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 grudnia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór właściciela dóbr Franciszka Jędrzejowicza na prezesa i gr. kat. proboszcza ks. Jana Hawryszkiewicza na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rawie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 15 grudnia b. r. do l. 109.542 w sprawie zakazu wprowadzania bydła rogatego do Galicyi z niektórych obszarów państwa niemieckiego; — tudzież z dnia 15 b. m. do l. 110.140 w przedmiocie zezwolenia na wolny obrót zwierzętami racicowemi w powiatach politycznych: limanowskim, samborskim i tłumackim — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 grudnia.

Mowa dep. hr. W. Dzieduszyckiego,

wygłoszona w Izbie posłów w czasie ogólnej dyskusyi budżetowej, dnia 9 grudnia b. r.

(Dokończenie)

Najważniejszą jednak pod względem socyalnym sprawą, którą ta Izba rozstrzygnęła, jest sprawa reformy podatkowej; z którą się wiąże także mniej doniosła, a jednak moralnie znacząca sprawa podatku giełdowego. Mieliśmy i mamy nawet teraz, po reformie, nad-

POEZYA ASNYKA.

(Dokończenie).

W samym rytmie tętni taka ochoczość i pewność zwycięstwa, jaka tętniła przed trzydziestu i kilku laty w sławnej pobudce Mickiewicza, wzywającej w światy wręcz przeciwne: „Słowiczku mój, a leć, a piej.“ Że pobudka była dobrze przyjętą i przyczyniła poecie wiele popularności wśród obozu młodego — to łatwo zrozumieć. Ale poeta nie należał do tych miernych duchów, dla których popularność, choćby schlebianiem kupiona, jest szczytem dążeń i równoznacznikiem sławy. Potrzebował on nietylko przed światem, ale i przed samym sobą uzasadnić przymierze swoje z nowymi prądami i uczynił to w kilku wierszach, z których „Oda do miłości“ najbardziej jest znamienną, bo w niej najjaśniej wyłuszczone to przymierze. Poeta nie wyrzekł się swoich ideałów, tylko ukorzył się przed prawem ewolucyi i uznał ich ewolucyjny rodowód. „Płomień żądzy znikomej“ wytworzywszy z miłosnego kochanków uścisku pierwszy węzeł wśród świata, świeci coraz czystszymi blaskami, szczepi miłość w nieśmiertelnem pięknie, „boski porządek z zamętu dobywa,“ „wiąże plemiona i rody,“ „uczy wznosić dla bóstwa ołtarze,“ obejmuje całą ludzkość i przeobraża się w końcu w szczytną miłość prawdy i cnoty. W innym wierszu, należącym do tej kategoryi p. t.: „Noc pod Wysoką,“ bardzo pięknie przedstawiał sam akt, samą chwilę przymierza, i to uspokojenie, jakie ona mu przyniosła, gdy „uczuł się jednem łańcucha ogniwem, rozciągniętego przez otchłań błękitu.“

I mógł się poddać, jako drobny atom,
Tej twórczej myśli, co przewodzi światom,
I z nieodmiennym zgodzić się wyrokiem,
I odpoczywać, jak pod matki okiem.

Ale czy ten spokój jest trwały i na długo potrafi wystarczyć? Czy ta refleksya, która poecie przyniosła uspokojenie, przyniesie je także innym, którzy czują w sercu głód syntezy religijnej, a na karkołomne, śnieżne szczyty refleksyi wspiąć się nie zdołają? I czy w istocie owe olśniewające prawa są tak wieczne i niewzruszone, jak się olśnionym oczom wydają? Refleksya nie przestawała pracować w poecie, a kiedy przy jej świetle spojrzał znowu na zastępy, którym niedawno trąbił do ataku, ileż tu i ówdzie w tych „zdobywcach młodych“ dostrzegł płytkości myśli i czczości serca, zarozumialstwa i fanfaronady! I wtedy to napisał wiersz „Do młodych,“ jeden z najpiękniejszych swoich liryków, w którym dawał „młodym zdobywcom“ naukę „prawdziwej mądrości,“ ostrzegał przed deptaniem tradycyi i kazał pamiętać, że i ich tryumfy są znikome.

I wasze gwiazdy, o zdobywcy młodzi,
W ciemnościach pogasną znów!

Poeta nie przeczuwał zapewne, że ta przepowiednia tak prędko spełnić się miała, i że w trzydziestą rocznicę jego wstąpienia w służbę Apollina, z tryumfującego sztandaru naszego pozytywizmu miały już tylko mizerne szczątki pozostać.

Powiedziałem, że refleksya jest główną siłą w poezyi Asnyka. Naturalnie, sama refleksya nie zdoła stworzyć poezyi, ale tylko uczynić ją wyższą czy głębszą. Istotę jej stanowią uczucie i wyobraźnia, i na tych to skrzydłach refleksya podnosi się w krainę poezyi. Skrzydła te u Asnyka zabierają czasem za wielki balast rozumowania na siebie, a choć to rozumowanie jest zawsze jasne i przejrzyste, ujęte w harmonijne spadki wiersza i strofy, nie zastąpi przecież ognia uczucia ani polotu fantazyi. Ale są temata refleksyi, które w duszy poety silnie potrącają struny fantazyi i uczucia, i wtedy pieśń jego rozwija swobodnie skrzydła poetyckie i ulatuje wysoko. W ostatnim tomie poezyj Asnyka, który wyszedł przed dwoma laty, jest cały cykl sonetów pod ogólnym tytułem „Nad głębiami“. Te głębie, to są przepaściste zagadki bytu, tajemnicze, groźne, niezbadane, a ciągnące ku sobie wzrok i myśl poety. Pielgrzym nad przepaścią w Dżehud-Kale odważył się wbrew przestrogom Mirzy spojrzeć „przez świata szczeliny“, ale co tam widział, obiecał powiedzieć dopiero po śmierci, „bo w żyjących języku nie ma na to głosu“. Asnyk nietylko chciwie wpatrywał się w te przepaści, ale i odważył się wypowiedzieć, co w tych przepaściach zobaczył. Cóż tam widział? Widział pokolenia, płynące wąskim szlakiem przestrzeni i tylko ten szlak ogarniające okiem, widział nieskończoność ogromu świata i atomu, noc wieczystą, w której duch świata wysnuwa z siebie nić przyszłych istnień, widział wieczny ruch, wieczne przeobrażanie się ale widział zarazem wzajemną zależność wszelkich istnień, utrwalającą wielki religijny związek z Duchem, co wszystko ożywia. I doznał wtedy takich uczuć, albo raczej doszedł do takich wniosków, jak w owej gwiaździstej nocy pod Wysoką: że w przymierzu z naturą człowiek nie czuje się bezsilnym atomem, że wtedy może spokojnie przyglądać się śladom swego pochodu, że śmierć, to tylko „ciągłego postępu chorąży“, że wreszcie — i to jest szczyt nauki, którą daje poeta — człowiek powinien poznać cel wieczny i wcielić go w swoją wolę, a wtedy staje się wolnym czynnikiem w rozwoju świata. Ale cel wieczny, to tylko słowo; wielkie, zaiste, majestatyczne, ale tylko słowo. Powiedzieć je łatwo, ale pokazać jego znaczenie? Czy poeta, doprowadziwszy słuchacza do ostatniej kryjówki, w której zagadka świata schowana, otworzył ją przed nim i pokazał mu to, bez czego wszystko inne jest sklepieniem bez klucza? Niestety:

Jako cząsteczka wszechświata myśląca,
Szukam w nim celu i o celu myślę —
Bo ten się wiąże z mem pojęciem ściśle,
Tak jak odczucie światła lub gorąca.

Znam tylko bowiem jednę z form tysiąca
Natury, w moim odbitej umyśle,
Sądzę ją z tego, co mi sama przyśle
I o czem władze mi dane potrąca.

Natura twórcza, wieczna, bezcelowa,
Nie da się zmieścić w naszych pojęć ramie —
Więc wiecznym prawom, co w swem łonie chowa,
I konieczności, co nas wszystkich łamie,
Ludzkiej dążności narzucamy znamię,
Na ludzki język tłómacząc jej słowa.

To znaczy, że celowość jest tylko formą myśli ludzkiej, a natura wieczna, twórcza, jest bezcelowa. Więc gdzież jest cel wieczny, który człowiek ma wcielić w swoją wolę? O naturo, matko, która dałaś dziecięciu swemu to, czego sama nie masz, a przynajmniej to, czem sama gardzisz, i która żądasz jeszcze, aby spokojnie usypiało na twem łonie! I czy nie miał słuszności pielgrzym w Dżehud-Kale, gdy dopiero po śmierci obiecywał powiedzieć to, co widział przez „szczeliny świata“, „bo w żyjących języku nie ma na to głosu“.

Nie znam poezyi bardziej refleksyjnej, jak te trzydzieści sonetów „Nad głębiami“. Niemal wszystko, do czego rozum epoki wspiąć się zdołał, wszystko to w zasadnicze motywy ujęte, toczy się w harmonijnych strofach, które swoją wspaniałością i muzykalnością, swojem powtarzaniem i rozwijaniem motywów, mimowoli nasuwają porównanie z fugami Bacha. A jeśli poeta nie dotarł w nich do zagadki świata, to stało się dlatego, że ani rozum tej, ani żadnej innej epoki do niej nie dotarł i nigdy dotrzeć nie zdoła, i że zawsze sercu — nie rozwiązanie jej, ale przeczuwanie — jest pozostawione. Zdaje się, że poeta sam uznał tę prawdę, gdy bezpośrednio po swoim wielkim trzydziestosonetowym cyklu umieścił mały, czterosonetowy cykl, pod tytułem: „Przyjście Mesyasza“ i uwielbił w nim Tego, który

bez wojsk i oręża
Po swoim zgonie — idzie — i zwycięża.

Ale nie wszystkie sonety pierwszego cyklu mają za temat zagadkę wszechbytu; w dwóch ostatnich przesunął się poeta na inny temat, nad inne głębie — narodowego bytu. Jest tu naprzód wypowiedziana myśl, że żadna przemoc obca nie może zabić narodu, dopóki w nim jest „i wola, i godność i męstwo człowiecze“ i że tylko sam naród zabić może siebie, popadłszy w zupełne zwątpienie; i druga w bardzo piękną formę ujęta myśl, że dawna Polska w starych kształtach odro-

zwyczaj przestarzały system podatkowy. Przy olbrzymich ciężarach, które Państwo nakłada obecnie na obywateli, stał się zupełnie niewłaściwym dotychczasowy system podatków stałych, nakładanych na rzeczony dochód z nieruchomości i przedsiębiorstw, a przy rozwoju kredytu, stał się ten system nieraz krzywdzącym, skoro przyjdzie nieraz i niejednemu opłacać podatek z nieruchomości, nieprzynoszącej wcale dochodu. Czy można było już teraz system podatkowy ze wszystkiem zreformować? Nie! To było niepodobieństwem. Przy reformach podatkowych należy być zawsze ostrożnym, należy zawsze postępować zwolna i przychodzi mi powitać to, co się stało, jako początek. I Pan Minister skarbu nazwał to, co się stało, początkiem. Chodzi oto, aby Państwo kiedyś niepobierało na pokrycie potrzeb w tej Izbie uchwalonych innego podatku stałego, prócz podatku osobisto dochodowego, pozostawiając inne podatki stałe krajom. Do tego celu pragnę dążyć. Nie da się przepowiedzieć, kiedy ten cel będzie osiągnięty, ale trzeba ustawicznie postępować po drodze wiodącej do tego celu, choć by się nawet nigdy nie miało moje żądanie w zupełności spełnić. A żeśmy przy podatku osobisto-dochodowym ustanowili progresyę i minimum dochodu wolne od podatku, przeto i rozpoczęcie reformy podatkowej i przyszłe jej dokonanie mają i mieć będą obok podatkowego, niemałe socyalno polityczne znaczenie.

Przedłożony nam budżet nie opiera się jeszcze na podstawie nowego systematu podatkowego. Ale znów i w tym budżecie dostrzegam rzeczy bardzo ważnych: wzgląd przedewszystkiem na niebezpieczeństwa, mogące wyniknąć z nieostrożnego budżetowania i preliminowania wydatków, które może się wydać pesymistycznem, ale które jest niezawodnie pożytecznem, bo nie masz dla skarbu większego niebezpieczeństwa, nad optymistyczne rachunki. Ale potem dostrzegam w budżecie inwestycye: nazwę wymówioną i sprawę poruszoną. Nie chcę się bynajmniej wdawać w roztrząsanie tego, czy to co w niniejszym budżecie, jako inwestycya występuje, jest istotnie zawsze inwestycyą? Rozumiem jednak, wraz z całą Izbą, że inwestycyą jest to, co wzmaga siły ekonomiczne społeczeństwa i co wytwarza dla Państwa możność pobierania większych dochodów, potęgując dobrobyt jednostek i krajów. Witam chętnie ideę inwestycyi; cieszę się, że uścielono drogę, po której można się w Austryi wydostać z zaklętego koła czysto fiskalnej gospodarki; Państwo zrozumie wreszcie, że bogactwo skarbu zawisło od dobrobytu społecznego, i że skarb robi przeto nieraz bardzo dobry interes, kiedy ponosi ciężkie ofiary, aby dobrobyt społeczeństwa dźwignąć. A nie jedno da się w tej mierze zrobić.

Muszę w imieniu mojego kraju stwierdzić, że kraj ten wyłącznie rolniczy został ciężko dotknięty przez rolnicze przesilenie. Nie chce mi się żalów wywodzić; wolę wspomnieć o tem, czego nie zrobiono, co koniecznie zrobić należy, aby krajowi dopomódz. Tak sieć dróg wodnych, jak wogóle sieć komunikacyi pozostawia w Galicyi bardzo wiele do żądania; nie tylko trzeba rzeki uregulować, aby powodzie plonów nie niszczyły, trzeba budować kanały i gościńce państwowe, trzeba wykończyć sieć kolei żelaznych; należy się, aby nasz kraj stanął pod tym względem na równi z krajami zachodnimi Monarchii, na to, aby mógł Państwu skutecznie, pod względem ekonomicznym służyć.

Niech mi będzie wolno przy tej sposobności powtórzyć, że zakupno kolei prywatnych przez państwo, które bywa inwestycyą, wtedy tylko staje się inwestycyą pożyteczną i popierającą rozwój ogólnego dobrobytu, kiedy państwo taryfy kolejowe układa w sposób korzystny dla krajowego rolnictwa i krajowego przemysłu. Dziwnie to nieraz wygląda, że posiadamy u granicy pewne protekcye w cłach, dla naszych produktów, a że tworzymy równocześnie za pomocą taryf kolejowych odwrotny system protekcyi udzielonej produktom zagranicznym.

Wspomniałem o rzeczach najnaglejszych. Naturalnie trzeba także niejedno zrobić dla miast stołecznych naszego kraju; naturalnie potrzeba wkładów, o które spierać się wolno, czy się inwestycyami ekonomicznemi, jakoto zakładania szkół średnich i wyposażania szkół wyższych, gdzie chodzi o interesa naukowe, może kupiec powiedzieć, że to dochodu nie daje. Ale nie potrzeba podobno tego dowodzić, jak niezmiernie ważnymi są takie interesa, jak dalece dobrobyt społeczeństwa bywa zależnym od jego wykształcenia.

Ale powiedział już poseł Kramarz przy końcu swoich wywodów, że ta Izba nie może zadość uczynić wszystkim ekonomicznym i intelektualnym potrzebom. Muszę zawrócić do początku mojego przemówienia. To, że ta Izba ma wydawać prawa dla państwa, w którem istnieją najróżnorodniejsze uczucia narodowe, tradycye historyczne, obyczaje i stosunki ekonomiczne, nakłada na nią ciężkie brzemię, ale także jaknajszczytniejsze zadanie. Trudno, bardzo trudno myśleć o dobrobycie i rozkwicie, o zadowolnieniu i zgodzie, o narodowym i cywilizacyjnym rozwoju wielu a różnych narodów; o tem myśleć muszą państwo, rząd, parlament i wszystkie w ogóle czynniki w tej monarchii. Sam centralny parlament temu zadaniu jedną miarą podołać nie może, i owszem, jest jednym z jego najważniejszych obowiązków nabyć przekonania, że sam musi pod tym względem nałożyć pęta na swoją omnipotencyę, że musi sam siebie ograniczyć, że musi już przy uchwalaniu ustaw pamiętać o ustawodawczej autonomii krajów, że przyjdzie mu się może kiedyś, nad rozszerzeniem tej autonomii zasadniczo zastanowić. Wszak dojrzewa już w Izbie przekonanie, że życie bywa po Sejmach równie ważnem, a nieraz zdrowszem i silniejszem, niż w tym parlamencie.

Przy reformie podatkowej otworzono nową furtę, przez którą otwiera się widok na dodanie krajom sił do pracy około własnego dobrobytu i własnej cywilizacyi, stanowiąc, że część dochodu z nowego podatku zostanie krajom przekazaną. Tuszę, że będziemy się także w przyszłości tej drogi trzymać. Spodziewając się i wierząc, że będą należycie załatwione, tak zagadnienia wspólne tutejszemu i wszystkim europejskim parlamentom a tyczące się wolności obywatelskiej i ustroju społecznego, jakoteż specyalnie austryackie zagadnienia, tyczące się uprawnienia narodowości i zapewnienia wszystkim ludom swobodnego narodowego rozwoju; spodziewając się dalej, że historyczne prawa, uczucia i ideały wszystkich narodów zostaną w tej monarchii uszanowane i będą się cieszyć należycie zastrzeżoną swobodą; spodziewając się, że znajdziemy w autonomii krajów zaporę, która odeprze zapędy do wytworzenia zbytniej omnipotencyi państwa, w imię, choćby nawet uprawnionych nowożytnych idei; spodziewając się wreszcie, że autonomiczny rozwój krajów wytworzy w całem państwie jak najpełniejsze, ekonomiczne, naukowe i artystyczne życie i potęgę i znaczenie Monarchii wzmoże — będziemy za budżetem głosować.

Rada Państwa.

(DXLIX. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) **Wiedeń,** 15 grudnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 6 m. 20 wieczorem. Izba nielicznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Zanim przystąpiono do dalszego ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej, wysłuchano ustnego sprawozdania komisyi budżetowej (sprawozdawca pos. Kathrein) z wielu wniosków o pomoc skarbową dla okolic nawiedzonych klęskami, między niemi także wniosku pos. Potoczka. Komisya wnosi zwykłą w takich razach rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby poczynił dochodzenia i w miarę potrzeby pospieszył z pomocą.

Pp. Peitler i Kirschner przemawiają za szczególnem uwzględnieniem dwu okolic w Karyntyi, a pos. Purghart za hojną pomocą dla kilku powiatów czeskich.

Izba uchwala rzeczoną rezolucyę.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idą pod dyskusyę cztery ostatnie rozdziały etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych: Służba budownicza, budowle drogowe, budowle wodne, nowe budynki dla administracyi politycznej.

Pos. Doblhamer użala się na nowy system regulacyi rzek, który w Górnej Austryi okazał się fatalnym, bo sprowadza w razie wylewu spustoszenia tem większe. Ludność sarka już na ten system.

Pos. ks. Fischer przemawia za przyspieszeniem regulacyi rzek w Galicyi, za zaprowadzeniem przymusowej asekuracyi od ognia i za mniej rygorystycznem wykonywaniem przepisów weterynaryjno-policyjnych.

Pos Kaftan wśród dezyderatów czeskich co do dróg wodnych wynurza także życzenie, żeby Rząd wniósł projekt ustawy o wywłaszczeniu gruntów na rzecz budowli wodnych.

Komisarz rządowy, szef sekcyi dr. Roża zwalcza nasamprzód wywody pos. Biankiniego o niedotrzymaniu przyrzeczenia rządowego co do większej pieczy o ekonomiczny rozwój Dalmacyi i wykazuje, że dotacya Dalmacyi pod względem budowli drogowych jest większa od sumy przeznaczonej dla Galicyi, dwa razy większa od sumy przeznaczonej dla Czech, a w porównaniu z dotacyą roku 1890 jest blisko trzy razy większa. Poczem mowca przechodzi dezyderaty wszystkich posłów, którzy przemawiali imieniem tego czy owego kraju, a w tej części mowy odpowiada pos. ks. Fischerowi, że Rząd spełnia co do regulacyi rzek w Galicyi swój obowiązek. Co się tyczy propozycyi pos. Kaftana o wywłaszczaniu gruntów na rzecz budowli wodnych, oznajmia, że Rząd wygotował już projekt i wniesie go niezadługo do Izby.

Pos. Ghon domaga się szybkiego zabudowania potoków górskich.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Laginja składa na stole prezydyalnym wniosek pilny z wezwaniem do Rządu, aby bez zwłoki poczynił wszelkie zarządzenia dla zatamowania epidemii tyfusowej w Poli. — Wniosek ten wejdzie pod dyskusyę jutro.

Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 15 — Następne jutro.

---

dzić się nie może, i jeżeli się odrodzi, to w nowej postaci i na podstawie sił nowych.

Gdy mówię o tych głębiach, przychodzi mi na myśl jedna w szczególności mielizna na wodach refleksyi poetycznej Asnyka, owa dziwnie błędna opinia o nowszej historyografii naszej, którą Asnyk w rymy ubierał i pozwalał drukować — z prawdziwą szkodą własną Ale w czas jubileuszowy lepiej o tem nie mówić.

Mówiłem dotąd o liryce Asnyka. To, co po za liryką poeta utworzył, mianowicie w formie dramatycznej, ma drugorzędne znaczenie i do syntezy jego poezyi niewiele dorzucić może. Wyjątek zapewne stanowi *Kiejstut*, tragedya poważna, pełna ruchu i sytuacyj dramatycznych, pięknym napisana wierszem, mająca ustępy o szczerym liryzmie. Ciężar tragedyi spoczywa tu na dwóch ludziach: Kiejstucie, który nadaje nazwę tragedyi, i Konradzie Wallenrodzie. Kiejstuta, nie odbiegając od historyi, przedstawił poeta, jako otwartą, szlachetną, rycerską naturę, otoczył go szczególną sympatyą, wlał weń wiele szlachetnego liryzmu. Konrada Wallenroda wziął poeta — i to jest nieszczęście jego tragedyi — nie z historyi, ani z własnej fantazyi, ale żywcem z całym rynsztunkiem nadludzkiego poświęcenia, z poematu Mickiewicza.

Nie wiem, do czegoby to przyrównać? Naprzykład, gdyby ktoś napisał sztukę z dziejów Danii i wprowadził do niej królewicza Hamleta, marzącego o zemście za śmierć ojca. Nie widziałem „Kiejstuta“ na scenie, znam go tylko z czytania, ale zdaje mi się, żebym się trząsł ze strachu przy ukazaniu się Wallenroda na scenie, widząc w nim jakby upiora. I przy czytaniu było mi straszno, gdym się dowiedział, co to za Wallenrod, a straszno mi było głównie za niego, czy też on będzie takim Wallenrodem, jakiego ja mam w pamięci? Ta ciągła przytomność wrażeń, wywołanych arcydziełem Mickiewicza, w wysokim stopniu psuje ogólne wrażenie tragedyi Asnyka, a postać Wallenroda swoją tragicznością zupełnie przygniata postać głównego bohatera.

Na zakończenie chcę jeszcze wrócić do liryków i opowiedzieć treść jednego z nich. Jest w czwartym tomie wiersz p. t.: „Samotne widmo“. Blady cień wysunął się ze swego mieszkania cmentarnego i w mgle wieczornej usiadł przy drodze cmentarnej, i wzdycha, skarży się, narzeka. Ludzie oświadczali mu kiedyś gorącą miłość, przyrzekali wieczną pamięć chować, a oto grób jego zupełnie opuszczony i zapomniany. Jakiś litościwy przechodzień zatrzymał się przed żałośnym duchem i zapytał go o przyczynę tego zapomnienia Duch odpowiedział:

„Ach serce ludzkie tak zmienne!
Dawszy mi łoże kamienne,
Cień zapomnienia głęboki
Nad grobem mym rozpostarło....
Choć jestem całej epoki —
Myślą umarłą.“

Niemały to zaszczyt być myślą całej epoki, chociażby umarłą i duch poety — bo on to jest owym cieniem — mógłby w tem znaleźć dostateczną pociechę, zwłaszcza, że, jak wiemy od niego, nic na świecie na prawdę nie umiera i „zmarłych pokoleń idealna sfera — w żywej ludzkości wieczne ma siedlisko.“ A co się tyczy zapomnienia, to nie mówiąc o obecnym jubileuszu, który jest poniekąd zaprzeczeniem tej skargi, kwestya tak się przedstawia. Poezya ma czarodziejską siłę panowania nad sercami, mimo przestrzeni lat i wieków, a tę siłę zawdzięcza wyłącznie uczuciu i wyobraźni. Teologiczne refleksye Danta, mimo iż w symbolikę przystrojone, są dziś zimne i obojętne nawet dla ogółu, zdolnego rozumieć tego poetę; — ale obrazy mąk piekielnych i cierpień czyścowych, odczutych i wyobrażonych przez poetę, wstrząsają dotychczas, po sześciu wiekach, sercami naszemi. W Asnyku wprawdzie refleksya odgrywa przeważną rolę, ale nie ona czyni go poetą, tylko to uczucie, które ona w nim rozbudza, i ta wyobraźnia, której ona skrzydła rozwija. Ten pierwiastek poezyi Asnyka nie umrze z epoką i będzie zawsze do serc trafiał, a jego okrzyk: „Po co ja żyję, umieram i cierpię?“ jako wyraz duszy, miotanej zwątpieniem, a szukającej Boga, i po stu latach nie przestanie być przejmującym. Niech więc samotne widmo nie smuci się i nie trwoży; nie zwiodła go muza, gdy mu kiedyś szeptała:

Tych śpiewnych brzmień, co ja poruszę.
Niepamięć nie zagrzebie.

Józef Tretiak.

---

27)

OMBRA

IX.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz, gdy Minia się obudziła, zdawało jej się, że słońce duszę jej oświeca. Pobiegła do okna, żeby zobaczyć, co na dworze się dzieje; jak daleko okiem zasięgnąć, roztaczała się zieloność rozmaitych odcieni; świerkowe ciemne lasy, wielkie dęby pożółkłe już nieco, porozrzucane tu i owdzie na łąkach, wszystko to w niczem nie było podobne do neapolitańskiego krajobrazu o ciemno-błękitnem niebie, z pomarańczowemi drzewami, obciążonemi owocem i polami winogradu, zupełnie tak samo, jak ścieżki w ogrodzie, otoczone bukszpanem u stóp zamku, całkowicie różniły się od pełnego kwiatów tarasu w Alpino.

Ale pomimo chmur szarych, snujących się po niebie i surowego pozoru krajobrazu, Minia czuła się zachwycona, bo w mgłach szarych snuły się sny złote, a z pod wielkich nieruchomych drzew unosiła się radośna nadzieja... To mieszkanie ukochanego może będzie także jej mieszkaniem, a tymczasem stopy jej dotykały ziemi obiecanej a rywalka, którą sama stworzyła, już nie istniała.

Śniadanie odbyło się wesoło, a potem książę i pan de Bocé oprowadzali Minię po zamku, pokazując jej długie kurytarze, liczne schody, wielkie salony o delikatnie rzeźbionych boareryach, z ciężkiemi firankami z adamaszku, z rzeźbionymi meblami, pokrytymi jedwabiem. Skończono na galeryi, gdzie hrabia usiadł, wyczerpany zmęczeniem, podczas gdy młodzi ludzie przypatrywali się obrazom.

Następnych dni zwiedzano ogrody, park i okolice zamku, powozem, z księżną, albo pieszo, Minia z dwoma towarzyszami, a nareszcie konno z księciem.

Z początku Minia znajdowała ogromną przyjemność w tem *tête à tête*; gdy przejeżdżali we dwoje razem spokojne i ciche lasy, albo puste pola, mogła sobie wyobrazić, że byli sami na świecie, że przeszłość nie istniała. Wtedy nawet, gdy rozmawiali tylko o potocznych rzeczach, młoda kobieta używała obecności ukochanego, upajając się głosem który przenikał ją do głębi. Ale zwolna — dusza ludzka bywa nienasycona czasami — pierwsze wybuchy radości przeminęły; urok tych przechadzek zniknął, zbladł w obec pozornej obojętności towarzysza. Minia porównywała te spojrzenia, czysto uprzejme, z temi, które Ombra znała tak dobrze.... tę twarz, obecnie tak spokojną z tą, którą wzruszenie zmieniało. I puszczając cugle swego konia, nie dbając, gdzie ją zawiedzie:

— Gdybym się ośmieliła zaspiewać! — myślała — jaka zmianaby nastąpiła!... Dlaczegoż mam milczeć, kiedy ani moje stanowisko, ani szacunek świata nie znaczy u niego tyle, co głos, którym się zachwycał?

Jednakże lady Stève była niesprawiedliwą: widocznem było, że coraz bardziej podoba się księciu de Whitefield. Nie miał już tego znudzonego wyrazu, który go nie opuszczał po powrocie z Włoch; przesiadywał całemi godzinami obok kuzynki, słuchając, gdy grała ulubione jego melodye, mówił nawet o Ombrze z obojętnością, do tego stopnia, że Minia, będąc pierwej zazdrosną o wspomnienie, obecnie była prawie niezadowolona, że zapomniał tak rychło: zdawało jej się wtedy, że Wiliam deptał nogami bukiety, które jej ofiarowywał, że darł list miłosny, napisany do niej, który odczytywała tyle razy; ale te nierozsądne wrażenia zacierały się szybko, bo jeżeli książę zapominał Ombrę, to tylko dla lady Stève.

Po licznych odwiedzinach w sąsiedztwo, zaproszeni przez księżnę goście, zjeżdżać się zaczęli do Stèveville.

Książę i jego kuzynka pomagali starej damie w robieniu honorów. Piękność Mini, jednostajne i swobodne usposobienie, dodawały uroku książęcej gościnności. Pan de Bocé kochał Minię coraz więcej. To też lady Stève okazywała mu widoczne wyróżnienie; rozmawiała z nim, zawsze z jednakową przyjemnością. Hrabia mówił często o Wiliamie, z całą szczerością, czy chwaląc go, czy krytykując.

— Dziki człowiek oswoił się — mówił — sądzę, że nie myśli już o podróżach. Przychodzi mi nawet na myśl, że jasnowłosa wróżka wygnała obraz czarnowłosej, i że fortepian milszy czasami niż spiew.

— Ach! co za różnica! — odrzekła Minia. — Co za szczęście módz spiewać!

Biedaczka westchnęła. Czy miała jeszcze

Z Petersburga.

(Nieporządki na Uniwersytetach rossyjskich. — Profesorowie Polacy na Uniwersytecie petersburskim. — Drobne wiadomości).

Dzienniki niemieckie jak *Kölnische Zeitung* i berliński *Tagblatt* odbierają alarmujące wiadomości o szerzeniu się wzburzenia umysłów wśród młodzieży uniwersyteckiej w Rossyi, wywołanego aresztowaniem w Moskwie kilkudziesięciu studentów, którzy po zakazie uroczystości żałobnej za ofiary katastrofy na polu chodyńskiem urządzili demonstracyę przed pałacem generał-gubernatora w. księcia Sergiusza. Losem kolegów moskiewskich zainteresowali się żywo studenci Uniwersytetów petersburskiego, charkowskiego i kijowskiego. W Petersburgu odbyło się — jak już wiadomo — burzliwe zgromadzenie a rektor, gdy interwencya jego okazała się bezskuteczną oddał sprawę w ręce policyi, która rozpoczęła śledztwo i przeprowadziła ścisłe rewizye w mieszkaniach studentów, wymienionych jej przez rektora. Znaleziono podobno wiele kompromitujących papierów i natrafiono na ślad zabronionych związków.

Na Uniwersytecie warszawskim dotychczas panuje spokój, aczkolwiek nie brak z rossyjskiej strony usiłowań, aby studenci tego Uniwersytetu zsolidaryzowali się ze studentami rossyjskimi.

W uniwersytecie petersburskim w zeszłym tygodniu odbył prelekcyę wstępną znany historyk, p. Stanisław Ptaszycki, obejmujący obecnie katedrę literatury polskiej na wydziale historyczno-filologicznym wspomnianego uniwersytetu.

Uniwersytet petersburski liczy obecnie pomiędzy profesorami ośmiu Polaków i trzech pomiędzy laborantami i kustoszami zbiorów uniwersyteckich. Najwięcej profesorów Polaków liczy wydział matematyczny (4), za nim idzie historyczno-filologiczny (3) i na końcu prawny (1).

W tych dniach komisya, wyznaczona do przejrzenia prawodawstwa sądowego, rozpoznawała kwestyę utrzymania sądów przysięgłych. Większość członków komisyi oświadczyła się za utrzymaniem nadal wspomnianych sądów.

Szefem sztabu żandarmeryi mianowano pułkownika Zujewa. Nominacya ta jest o tyle znaczącą, że na to ważne stanowisko powołano osobistość, która w polityce odgrywała już pewną rolę.

Bracia Połowcewowie, skazani za czynną obrazę ks. Mieszczerskiego, wnieśli do sądu podanie, iż nie przyjmują przebaczenia ks. Mieszczerskiego i chcą odbyć karę. Sąd podanie to uwzględnił.

Z parlamentu francuskiego.

(Francuska marynarka wojenna.)

Przez kilka dni toczyła się w parlamencie francuskim pod względem politycznym i ze stanowiska wojskowej powagi Francyi zajmująca dyskusya. Mianowicie, przy sposobności obrad nad stanem ministerstwa marynarki, stronnictwa radykalne wystąpiły z namiętną krytyką stanu marynarki francuskiej i popierając wniosek p. Lackroy, byłego ministra marynarki w radykalnym gabinecie Bourgeois, domagający się znacznych kredytów na reformę marynarki, starały się na podstawie tak drażliwego dla każdego Francuza tematu, jakim jest utrzymanie siły zbrojnej, czy to lądowej czy morskiej, na odpowiedniej wyżynie, osiągnąć także swe cele polityczne a w pierwszym rzędzie obalić gabinet Méline'a. Ministrowie bronili jednak zręcznie swego stanowiska i ostatecznie walka parlamentarna zakończyła się znowu zwycięstwem gabinetu Méline'a.

Przebieg dyskusyi w ostatnim dniu rozprawy, we wtorek, przedstawia się w sposób następujący: Referent Kerjegu oświadczył, iż krytykę, wypowiedzianą przez Pelletana o marynarce francuskiej, uważa za przesadzoną. Przyznaje jednak, że potrzeba reformy. Niektóre poprawki wprowadzono już wprawdzie w pewnych gałęziach służby, trzeba jednak przystąpić do ogólnej reorganizacyi i głęboko sięgających reform. Mianowicie należy utworzyć stanowisko starszego dyrektora dla budowy okrętów i uprościć manipulacyę rachunkową. Referent przyznał, że na wypadek nagłych komplikacyj, francuska siła zbrojna w zachodniej części Morza Śródziemnego byłaby słabsza od floty trójprzymierza. W odpowiedzi podniósł minister marynarki, admirał Besnard, iż ulepszanie floty nie jest koniecznem, lecz że wystarczy utrzymać ją w obecnym stanie. Minister przyznał, że eskadra północna jest zbyt słaba. — Lackroy wniósł następnie poprawkę, domagającą się kredytu 50 milionów na odnowienie materyału okrętowego i budowę nowych okrętów. Minister marynarki Besnard oświadczył, iż niepodobna domagać się kredytu, nie porozumiawszy się naprzód co do jego użycia. Rząd przedłoży stosowny program, skoro ten tylko przejdzie przez najwyższą radę marynarki.

W ciągu dyskusyi oświadczył prezydent ministrów Méline, iż Izba wie, że poza przedłożonym wnioskiem ukrywa się kwestya polityczna. Mowca zganił następnie, iż niektóre stronnictwa za każdą cenę chcą ujemnie krytykować marynarkę. — Ostatecznie odrzucono wniosek p. Lackroya 335 głosami przeciw 73.

Powstanie na Kubie.

(Antonio Maceo).

Jeżeli doniesienia o śmierci Antonia Maceo, głównego wodza powstańców kubańskich, potwierdzą się, zniknie wraz z nim i z historyi współczesnej postać godna ze wszech miar uwagi. Był on ostatnim z dziesięciu braci, którzy wszyscy, za przykładem ojca swego, polegli na polu walki z Hiszpanami lub z walk tych wyszli niezdolnymi do życia i pracy. Nienawiść rodziny Maceo do Hiszpanów łatwo zrozumieć, gdy się czyta, jak w roku 1868, chociaż Maceowie z początkiem ówczesnego powstania spokojnie w domu siedzieli, żołnierze hiszpańscy napadli na ich osadę, farmę puścili z dymem, kobiety przywiązali do drzew i obydwie znieważyli. Wówczas stary Maceo wraz z wszystkimi dziesięciu synami pochwycił za oręż. Antonio także złożył przysięgę, że albo uwolni Kubę z pod hiszpańskiego jarzma, albo zginie. Rozpoczął swą powstańczą karyerę jako zwyczajny ochotnik; odniósł wiele ran, a strzał, który otrzymał w piersi, odebrał mu prawie zupełnie głos. Pomimo to walczył dalej, nawet wtedy, gdy wszyscy inni dowódcy ówczesnego powstania już się poddali. Gdy powstanie upadło, pod pewnem drzewem koło Guatarramo, — drzewo to nosi od tego czasu jego imię, rozpuścił Antonio Maceo swój oddział i przysiągłszy, że powróci, udał się do Westpoint, akademii wojskowej Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, aby tam studyować sztukę wojenną. Pod tem samem drzewem rozwinął on istotnie swój sztandar, gdy na wiosnę r. 1895 wybuchło obecne powstanie. Już przed wybuchem powstania wylądowywał on wielokrotnie na wyspie, przygotowując umysły Kubańczyków, a uchodził z niej zawsze szczęśliwie wśród pościgu Hiszpanów. Że czasu, spędzonego w Westpoint nie stracił na darmo, dowiódł czynami: umiał pokrzyżować plany Martineza Campos i zadać mu niejedną klęskę, a generał Weyler dotychczas nie o wiele od swego poprzednika był szczęśliwszy. Jak ważną była osobistość Antonia Maceo dla powstania, dowodzi tego, że kubańska *iunta* t. j. komitet powstańczy w Nowym Yorku, przez długi czas zaprzeczała pogłoskom o śmierci Maceo, a gdy prawdopodobnie przekonano się, że dalsze zaprzeczenia byłyby niemożliwemi, rzucono myśl, iż Maceo padł ofiarą zdrady i podstępu ze strony hiszpańskiej. Na tem więc tle — jak doniosła onegdajsza depesza — usiłują obecnie Kubańczycy skłonić kongres północno amerykański do stanowczego wystąpienia na rzecz powstania.

KRONIKA

Lwów, 17 grudnia.

— **W sprawie zajścia** pomiędzy młodzieżą akademicką a organami c. k. policyi, były wczoraj u JE. Księcia Namiestnika, oprócz deputacyi Rady miejskiej, o czem wczoraj donieśliśmy, deputacye Senatu akademickiego i Czytelni akademickiej.

O samem zajściu nie podajemy szczegółów, dochodzenia bowiem są w toku, — sprawa zaś sama w ogólnych zarysach przedstawia się jak następuje: Grono młodzieży akademickiej po komersie, odbywało przed kilku dniami, o porze spóźnionej w nocy, tłumny pochód przez ulice, wśród okrzyków i hałasów, co wywołało niezadowolenie niektórych obywateli miasta i na ich żądanie wkroczyć musiała c. k. policya. Przyszło do scysyi, w ciągu której zaszedł godny ubolewania wypadek pobicia kilku akademików przez żołnierzy policyjnych. Na razie, powtarzamy, nie chcąc wkraczać w przebieg toczących się dochodzeń, nie wchodzimy w szczegóły, fakt zaś ten spowodował wysłanie wzmiankowanych powyżej deputacyj do JE. Księcia Namiestnika Sanguszki, który zarówno Senatowi akademickiemu, jak i reprezentacyi młodzieży odpowiedział mniej więcej w te słowa:

Śledztwo w tej sprawie jest wdrożone i winni — jeżeli są — przykładnie ukarani będą. Młodzież akademicka może niewątpliwie używać pewnej swobody, a książę Namiestnik osobiście skłonny jest do pobłażliwości dla wybryków wesołości młodzieży, o ile one nie przekraczają pewnych granic, z werwy młodzieńczej pochodzą i nikomu nie przynoszą szkody. Z drugiej jednak strony winna młodzież unikać tego rodzaju konfliktów z władzą a rzeczą jest władz uniwersyteckich wpływać w sposób odpowiedni na młodzież, która jest elementem wykształconym, aby sama przestrzegała granic legalności i okazywała się powolną zarządzeniom władz, czynionym w interesie porządku i spokoju publicznego.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, bawi w Krakowie w sprawie pomnika Mickiewicza i innych sprawach krajowych. Dzisiaj wieczorem wraca Pan Marszałek do Lwowa z powrotem.

— **Wybór uzupełniający** czterech członków Rady powiatowej w Krośnie z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 25 stycznia 1897, i pięciu członków tejże Rady z grupy większych posiadłości, na dzień 26 stycznia 1897.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów** podaje do wiadomości, że doręczenie (przez listonoszów) przesyłek dnia 20 b. m., wyjątkowo także popołudniu odbywać się będzie, by zadość uczynić potrzebom zwiększonego w tej porze ruchu przesyłkowego. Uprasza się publiczność z uwagi na nawał listów w okresie noworocznym o wcześniejsze oddawanie na pocztę „listów noworocznych“.

Zwłaszcza miejscowe listy tego rodzaju, zechce publiczność lwowska nadawać już od 27 b. m. począwszy; doręczenie tychże listów nastąpi bowiem dopiero we właściwym czasie, jeżeli listy te zaopatrzone będą na adresie lub na opaskach (większą ilość równocześnie nadanych listów, należy w opaski zaopatrzyć) w dopisek: „listy noworoczne“.

W razie użycia opaski, należy marki naklejać również na każdym liście z osobna (nie na opasce).

Zwraca się także uwagę na skrzynkę, umieszczoną w hali głównego budynku pocztowego, tylko dla listów miejscowych, które się wybiera bezpośrednio przed każdorazowem wyprawieniem listonoszów.

— **Julian Łętowski** utalentowany powieściopisarz, po przebyciu ciężkiej operacyi, przyszedł już zupełnie do zdrowia, dzięki staraniom dr. Schrama, i powrócił do pracy literackiej, o czem z prawdziwem zadowoleniem donosimy.

— **Akt immatrykulacyi** słuchaczów Uniwersytetu lwowskiego odbył się dziś o godzinie 10 przedpołudniem. Do licznie zgromadzonych słuchaczy w auli uniwersyteckiej przemówił JM. Rektor ks. Komarnicki. W pięknej przemowie swej ks. Rektor przedstawił młodzieży prawa i obowiązki „obywateli akademickich“. Według aktu immatrykulacyi zapisało się nowo na wydział prawniczy 370 słuchaczów; na wydział medycyny 26, na wydział teologii 66, na wydział filozoficzny 30.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Jurysdykcyę otrzymali: O. Khaun Walenty, Zmartwychwstaniec, tudzież OO. Kasprzykiewicz Michał i Drozdys Wawrzyniec, Karmelici. — Egzamin konkursowy złożył z pomyślnym wynikiem ks. Steinbach Józef, admin. w Waszkowcach.

Dyecezya przemyska: Święcenia kapłańskie otrzymał dyakon Jan Wolski i został aplikowany jako wikaryusz przy kościele w Dydni.

Dyecezya tarnowska: Przeniesieni księża: Józef Piekarzewski z Królówki do Mielca, Marcin Żaczek z Mielca do Borowej. — Konkurs na opróżnione probostwo w Kolbuszowej, rozpisany do 30 b. m.

Zmiany w klerze zakonnym: O. Karol Milanyak, ex-prowincyał OO. Karmelitów, mianowany przez O. generała dyrygentem *studii domestici philosophiae et theologiae*; O. prowincyał Maryan Spolski magistrem i doktorem, OO. Stanisław Griglyak i Wincenty Jarosiński, lektorami św. teologii. — Przeniesieni OO. Karmelici: Michał Kasprzykiewicz ze Lwowa do Trembowli; Laurenty Drozdys z Trembowli do Lwowa; Waleryan Wierzbicki ze Lwowa do Sąsiadowic. — Zmarł w Kętach O. Filip Sosin, Reformat, ur. 1861, ord. 1884.

— **Kurs kucia koni.** Dyrekcya c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie podaje do wiadomości, że pierwszy 6-miesięczny kurs kucia koni w r. 1897, odbędzie się w szkole kucia przyłączonej do Szkoły weterynaryi w czasie od 2 stycznia do 30 czerwca 1897.

Czeladnicy kowalscy, chcący się zapisać na ten kurs, mają się osobiście zgłosić w ciągu miesiąca grudnia 1896 w kancelaryi dyrekcyi w gmachu szkolnym przy ul. Kochanowskiego 33 w godzinach od 10—12 przed południem i przedstawić: 1) świadectwo ukończonej z dobrym postępem szkoły ludowej; 2) świadectwo wyzwolin i 3) świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki czeladniczej.

— **Członkiem honorowym** zamianował wydział I galicyjskiego korpusu c. k. weteranów wojskowych we Lwowie, dr. Aloizego Rybickiego, dyrektora Banku hipotecznego.

— **Z Muzeum przemysłowego miej. we Lwowie.** Dowiadujemy się, że wkrótce otwartą będzie w lokalu tegoż Muzeum wystawa stolarstwa meblowego. Obejmować ona będzie najpierw rysunki i fotografie wyrobów tego rodzaju zagranicznych w najnowszym smaku, a więc mebli i urządzeń francuskich, angielskich, niemieckich, holenderskich i japońskich. Następnie wystawione będą najnowsze wyroby krajowych szkół przemysłu drzewnego w Kołomyi i Zakopanem, obok tego zaś ujrzymy szereg wyborowych okazów zagranicznych, sprowadzonych z Hamburga, tudzież za pośrednictwem c. k. Muzeum handlowego w Wiedniu. Wstęp na wystawę będzie bezpłatny.

— **Psy we Lwowie.** Uchwałą z dnia 9 b. m. uznał magistrat zarazę wścieklizny u psów we Lwowie za wygasłą i postanowił oraz uchylić ustępy 1 i 3 rozporządzenia swego z dnia 25 czerwca 1896 l. 49.040 co do zaopatrywania psów w kagańce lub prowadzenia na linewce, zaś ustępy 2, 4 i 5 powołanego rozporządzenia mianowicie: a) nakaz, aby psy z natury złośliwe były stale trzymane na uwięzi; b) nakaz bezzwłocznego donoszenia władzy o dostrzeżonych u psa oznakach wścieklizny lub jakichkolwiek objawach, które każą się obawiać wścieklizny; c) zakaz bezwarunkowy wprowadzania psów do publicznych lokalów gościnnych, pozostają i nadal w swojej mocy.

— **Z Towarzystwa łyżwiarskiego.** Znakomici łyżwiarze pp. Alexandre, wystąpią na torze tutejszym tej niedzieli, 20 b. m. Sprawozdania dzienników zagranicznych o występach pp. Alexandre, przyznają im pierwsze miejsce między współczesnymi mistrzami w jeździe na łyżwach. Pierwsza część produkcyi rozpocznie się z uderzeniem godziny 4 popołudniu, następne przy świetle elektrycznem. Celem uniknięcia natłoku przy kasie dziennej, sprzedawane będą już od dnia dzisiejszego w magazynie sportowym p. Ludwiga, Akademicka 3, bilety do lóż i na trybuny: krzesło w loży rezerwowanej po 2 zł, w lożach bocznych po 80 ct., miejsce na trybunach po 40 ct. od osoby. Nabyte bilety ważne będą i na dwa dni następne, gdyby z powodu odwilży zapowiedziane przedstawienie w niedzielę odbyć się nie mogło.

— **Rozdawnictwo zupy rumfordzkiej.** Z nastaniem mroźnej pory roku wzrasta nagle liczba potrzebujących wsparcia ubogich. Gdy pierwszy śnieg upadnie, a mroźny wiatr powieje, spoziera ubogi z trwogą na swoje i swojej rodziny niezbędne potrzeby: cieplejszego okrycia nie ma ani on, ani jego dzieci: izdebka uboga, zimna, bo opalić jej nie ma czem, na łyżkę ciepłej strawy nie staje. O tym rozpaczliwym stanie biednych bliźnich naszych wiedzą dobrze Siostry Miłosierdzia i członkowie Towarzystw dobroczynnych, odwiedzający ubogich w ich mieszkaniach; wie dobrze cała publiczność, która łaskawymi datkami zwykła zasilać pod zimę instytucyę, podającą ubogiemu w najkrytyczniejszym dlań czasie łyżkę ciepłej strawy, zupę rum-

---

talent? może zapomniała śpiewać, straciła głos....

W tej chwili ujrzała lady Beauford zbliżającą się do fortepianu i księcia podchodzącego do niej.

— Kuzynko — rzekł z uśmiechem, ukazując dwie miss, zabierające się do śpiewu — widzisz, co nam grozi.... Oboje z hrabią jesteście ukryci pod firanką, możecie wyjść niepostrzeżeni.... Wypędzeni śpiewem, idźmy we troje na taras

Prośba została wysłuchaną. Noc była wspaniała; księżyc w pełni jasnem światłem oświecał wieś, lekka mgła unosiła się ponad łąkami, jakby zasłony z białej koronki poruszane wiatrem, podczas gdy drzewa roztaczały w około gęste cienie, podobne do olbrzymów, uśpionych w ciszy nocnej. Niepewne oświetlenie kaprysnie zmieniało kształty przedmiotów....

W tej uroczystej ciszy wieczora, odrębny stan spokoju i zapomnienia owładał zmysły i wolę, pogrążając całą istotę ludzką w półsen rozkoszny; człowiek czuje się wolnym od więzów i fałszów tego świata, a serce gotowe zdradzić najskrytsze swoje tajemnice.

Minia, siedząc przy Wiliamie, oddawała się rozkosznej błogości, której nie analizowała. Gdyby Wiliam otoczył ją ramieniem, złożyłaby z ufnością głowę na jego piersi, wyznając mu swoją miłość, tak samo niewinnie i naturalnie, jak kwiaty roztaczają woń swoją w powietrzu. Cała oddana swemu szczęściu, że się tu znajdowała, że była obok niego pod okiem Boga, nic dla niej nie istniało, co nie było nią i „nim...“

Zadrżała usłyszawszy głos księcia, wymawiający czułe wyrazy.... ale nie były one dla niej! Były to wiersze z „romansy Isaury“.

„Gwiazdy, on idzie do mnie; patrzcie na jego szybkie kroki. A ty Dyano, która także kochałaś, opiekuj się kochankiem, którego ubóstwiam!...“

— Kto to napisał — spytał pan de Bocé — te wiersze pełne harmonii?

Książę odpowiedział:

— Śpiewała je Ombra.... Jakaż ona była piękna i wzruszająca! Widzę ją jeszcze, podnoszącą piękne ramiona i prześliczne błagalne oczy! słyszę głos.... dałoby się wszystko na świecie, aby być tym, którego ona kochała!

(Ciąg dalszy nastąpi).

fordzką. Instytucyę tę polecamy łaskawej ofiarności i pamięci Lwowian tem goręcej, że liczba zgłaszających się po zupę znacznie wzrosła.

Wszelkie datki, bądź w gotówce, bądź w wiktuałach lub drzewie, przyjmuje z podziękowaniem handel p. Ignacego Drexlera, plac Kapitulny l. 2. Rozdawanie zupy rozpoczęto dnia 15 b. m.

Na ten cel złożono dotychczas: pp. L. T. 5 zł., J. R. z rodziną 2 zł., K. T. 10 zł., S. Y. 1 zł., Y. T. 10 zł., p. Koropiowski 2 zł., p. Kilanowska 10 zł., kapituła rzymsko-katolicka 25 zł., ks. Arcybiskup Hryniewiecki 10 zł.

— **Z Towarzystwa przyrodników.** Na posiedzeniu Towarzystwa przyrodników im. Kopernika dnia 15 b. m. mówił dr. E. Romer „O teoryach wahania klimatu". Kula ziemska ulega stałej zmianie klimatycznej, mianowicie stałemu oziębianiu. Oziębianie to jest tak powolne, że o zmianach w ciągu okresów historycznych nie można mówić. Odbywa się ono jednak w sposób okresowy, a tę okresowość starano się także we współczesnym klimacie wynaleźć. Mimo to wszelkie dotychczasowe teorye, a nawet ostatnia oparta na olbrzymim materyale teorya Brücknera o 35-letniej naprzemianległości zimnych, a wilgotnych, ciepłych a suchych lat — zdaje się polegać zarówno na przypadkowości, jak na błędnych założeniach i wadliwem opracowaniu użytego materyału.

W dalszym ciągu mówił p. Łomnicki o faunie mięczaków odsłoniętej podczas kopania podwalin pod budynek przy ulicy Trzeciego Maja l. 3, (hotel Imperial) wykazując, że ta fauna, zawierająca formy arktyczne okazuje się jako dolno-plejstoceńska.

W końcu okazał prof. dr. I. Zakrzewski grammofon, przyrząd zbudowany przed kilku laty przez Berlinera, na wzór fonografu Edisona, łatwy do nabycia z powodu swej taniości, a nadający się bardzo dobrze do demonstrowania zasady fonografów.

— **Przedstawienie amatorskie** dane wczoraj w sali klubu pocztowego (hotel George'a) pod protektoratem pani Seferowiczowej na cele dobroczynne, miało wielkie powodzenie. Publiczność zapełniła całą salę. Na pięknym tym wieczorze obecne były też panie księżna Konstancya Sanguszkowa, Cecylia hr. Badeniowa, pani Marchwicka. Amatorowie odegrali wyborną jednoaktówkę Stanisława Dobrzańskiego: „Złoty cielec" oraz operetkę Conradiego p. t. „Zły duch".

— **P. Erazm Jerzmanowski** — jak donoci *Nowa Reforma* — z okazyi jubileuszu dr. Asnyka, wręczył mu, jako dar jubileuszowy, kwotę 2500 zł. na budowę szkoły polskiej w Białej.

Nadto złożył p. Erazm Jerzmanowski znaczne datki na cele instytucyj i Stowarzyszeń istotnie potrzebujących pomocy. Na cele oświaty ludowej na kresach przeznaczył p. Jerzmanowski 500 zł. do rozporządzenia Towarzystwa szkoły ludowej; na krakowskie Towarzystwo oświatyludowej 250 zł.; dla Tow. uczącej się młodzieży we Lwowie 250 zł.; dla głodnych dzieci uczęszczających do szkół krakowskich 200 zł.; na restauracyę Wawelu 200 zł.; dla Towarzystwa uczestników powstania z 1863 r. w Krakowie 100 zł. i dla takiegoż Towarzystwa we Lwowie 100 zł.; dla Towarzystwa weteranów z 1831 r. 100 zł.; dla Towarzystwa nauczycielek 100 zł.: dla zakładu ubogich Brata Alberta 100 zł. i dla zakładu ks. Siemaszki 100 zł. Ogółem wraz z kwotą na szkołę polską w Białej, do rąk dr. Asnyka złożoną, ofiary szlachetnego filantropa, złożone w dniu 14 b. m, wynoszą 4500 zł.

— **Mapa kolejowa,** doskonała, obejmująca wszystkie stacye kolei w Monarchii austro-węgierskiej, pojawiła się obecnie nakładem znanej firmy G. Freytaga i Berndta w Wiedniu (VII. Schottenfeldgasse 64). Mapa ta zaleca się szczególnie dla podróżnych, wykazane są wszystkie stacye kolei państwowych, co dla zoryentowania się podróżnych jest rzeczą niepospolitej wagi. Mapę tę zaleca zresztą bardzo niska cena: mapa kosztuje 1 zł. i jest do nabycia w każdej księgarni.

— **Cudowne dzieci.** Stanisław Ondrziczek, najmłodszy brat znanego u nas skrzypka Fr. Ondrziczka, objawia także talent muzyczny. Przyszły artysta ma dopiero lat.... dziesięć. W tymże samym wieku jest Paulina Szalit, pianistka, która w Wiedniu zrobiła wrażenie swemi występami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Kazimierz Skwirczyński, urzędnik Wydziału krajowego, przeżywszy lat 65;

O. Bonawentura Święcicki, kapłan zakonu OO. Bernardynów.

W Stanisławowie, Ludwik Ambres-Rechtenberg, em. radca wyższego sądu krajowego, w 80 roku życia.

— **Samobójstwo.** Eugeniusz Ludwik Dürrigel, żandarm w Tokach, w powiecie zbarazkim, odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu, podczas choroby, w której uległ silnej gorączce.

— **Uczony** pan W. wyrażał się zawsze ogólnikami. Raz, gdy mówiono o płci pięknej, ktoś nazwał kobietę arcydziełem stworzenia.

— Tak jest — rzekł pan W. z powagą — w rzeczy samej: jest to, to, co w tym rodzaju mamy najlepszego!...

Notatki literacko-artystyczne.

— **Koncert odłożony.** Z powodu, iż niedyspozycya p. Camillowej zmieniła się w silną influenzę, która niedozwala artystce wystąpić w zapowiedzianym na piątek 18 b. m. koncercie gal. Towarzystwa muzycznego, koncert ten odłożony został na środę, dnia 30 b. m. Bilety zatrzymują swą ważność.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Ponieważ koncert został odłożony, próba chóru mięszanego odbędzie się w piątek o godzinie 7 wieczorem.

Tadeusza Korzona „Dzieje wewnętrzne Polski za czasów Stanisława Augusta" ukazały się w drugiej edycyi nakładem warszawskiej księgarni T. Paprockiego. Wydania pierwszego dokonała Akademia Umiejętności; obecne zostało przez autora uzupełnione, a nadto otrzymało mnóstwo portretów, map, planów i tablic. Dotąd ukazał się tom I. Dalszych pięć tomów ukazywać się będzie w niewielkich odstępach czasu. Między planami tomu I. zwraca uwagę mapa dwóch pierwszych podziałów Rzeczypospolitej i plan m. Warszawy sporządzony przez Lelewela, z końca ubiegłego stulecia.

Przekłady Sienkiewicza. W Sztokholmie wyszedł w szwedzkiem tłómaczeniu tom mniejszych utworów H. Sienkiewicza. Tom ten obejmuje: „Hanię", „Bartka Zwycięzcę", „U źródła", „Pójdźmy za Nim", „Organistę z Ponikły" i „Lux in tenebris lucet". Przekładu dokonała p. Ellen Wester z Waxholm, która donosi zarazem o ogromnem wrażeniu, jakie książka wywarła w sferach literackich i wśród szerszych kół czytającej publiczności.

P. Jadwiga Papi, autorka, znana pod pseudonimem Jadwigi Teresy, obchodziła w dniach ostatnich w Warszawie ćwierćwiekowy jubileusz pożytecznej pracy dla dobra młodzieży. Z tej okazyi miejscowe wydawnictwa peryodyczne ilustrowane podały portret jubilatki, a zgromadzone licznie w jej mieszkaniu byłe jej uczennice, postanowiły przystąpić niezwłocznie do jubileuszowego wydania kilku najlepszych utworów p. Teresy Jadwigi.

Herold polski. W Krakowie zacznie w roku 1897 wychodzić ilustrowany kwartalnik p. t. *Herold polski*, którego zadaniem będzie zbierać i ogłaszać wszelkie materyały z dziedziny heraldyki i sfragistyki. Redakcyę *Herolda* objął dr. Franciszek Piekosiński, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Owacya dla Sary Bernhardt. Przedwczoraj w Paryżu odbyła się uroczystość jedyna w swoim rodzaju; była nią owacya którą literacki i artystyczny Paryż złożył u stóp wielkiej aktorki. O godzinie 2 wszystko co Paryż posiada znakomitego, zebrało się na śniadaniu dla Sary Bernhardt. Toast pierwszy wzniósł V. Sardou, a kilkoma słowy pełnemi wzruszenia odpowiedziała artystka. Następnie popołudniu w teatrze Renaissance odbyło się przedstawienie dla zaproszonych. Pani Sara Bernhardt odegrała wspaniale jeden akt „Fedory"; poczem pierwsi poeci Francyi wystąpili na scenę i odczytywali wiersze, ułożone dla niej; najpiękniejszym był sonet Fr. Coppéego. Sala trzęsła się od oklasków. Na pamiątkę tego dnia uroczystego wybito medal, ofiarowany pani Bernhardt. Mówią, że wkrótce otrzyma ona Legię honorową.

Hauptmanna nowe dzieło „Die versunkene Glocke" (Zatopiony dzwon), ukazało się przed kilku dniami na scenie Deutsches Theater w Berlinie Jest to ewenement dla literackich Niemiec. Sukces był bardzo duży, demonstracyjny; czy przetrwa krytykę szerokiej publiczności, czy zdobędzie powodzenie, rozstrzygnie niedaleka przyszłość. Znawcy stawiają sceptyczne horoskopy, podnosząc zarazem z zapałem niezwykłą artystyczną wartość utworu. Nowy dramat jest uscenizowaną fantastyczną bajką — *Märchendrama*. Pod osnową ludowej bajki kryje się symboliczna tragedya artystycznej twórczości, jej zwątpień, walk i ideałów.

Z teatru. W poniedziałek, d. 21 b. m. przedstawioną będzie po raz pierwszy na scenie lwowskiej opera Humperdincka w 3 aktach a 5 odsłonach p. t.: „Jaś i Małgosia". Opera ta dawaną jest obecnie na wszystkich scenach europejskich z ogromnem powodzeniem.

W „Jasiu i Małgosi" wystąpią w głównych partyach siły operowe, umyślnie do tych przedstawień angażowane, jak panna Marya Kozłowska (Małgosia), która w ostatnich czasach spiewała z wielkiem powodzeniem w Ameryce — a od 25 stycznia 1897 zaangażowaną jest do Neapolu.

Partyę Jasia spiewać będzie panna Bohussówna.

P. Gabryel Górski, który na scenie warszawskiej a później w Medyolanie bardzo się podobał wystąpi w partyi Piotra. Czarownicę odtworzy pani Kasprowiczowa.

Opera ta inscenowaną jest podług scenaryusza opery wiedeńskiej. Nowe dekoracye sprawione kosztem 4000 zł. — Ażeby dać możność usłyszenia tej ślicznej opery i szerszej publiczności, ceny miejsc zostały tylko bardzo nieznacznie podwyższone.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz trzeci „Szkoła kadetów".

W piątek na dochód akademickiego Towarzystwa Bratniej pomocy" po raz drugi „Wilki i owce", krotochwila w 4 aktach Jordana.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi", dramat patryotyczny ze spiewami 4 w aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

Wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Szkoła kadetów".

W niedzielę popołudniu o 3 „Nietoperz", operetka w 3 aktach Jana Straussa.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „Szkoła kadetów".

W poniedziałek po raz pierwszy „Jaś i Małgosia", opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Pierwszy występ panny Maryi Kozłowskiej oraz p. Gabryela Górskiego.

We wtorek i we środę „Jaś i Małgosia"

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rossyjska sieć komunikacyjna. Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, że na wiosnę rozpocznie się w zachodnich guberniach Rossyi budowa ważnych pod względem strategicznym dróg i szos, po których ukończeniu sieć dróg w tych guberniach powiększy się o 890 wiorst.

Na rok przyszły utworzoną będzie w Warszawie dyrekcya zachodniej grupy kolei państwowych.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·90 do 11·95, loco Ołomuniec 11·35 do 11·45, loco Berno-Wiedeń 11·45 do 11·55, na styczeń loco Aussig 12·02½ do 12·07½, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·— Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 17go grudnia: pszenica 7·50 do 7·80 zł., żyto 5·90 do 6·20, jęczmień browarny 6·— do 6·75, jęczmień pastewny 5·— do 5·25, owies 5·50, do 5·75 rzepak 11·— do 12·—, groch 5·— do 9·—, wyka 4·25 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 35·— do 40·—, szwedzka —·— do —·—, biała 30·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·10, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Józef powrócił wczoraj rano z kuracyi w Wörishofen do Wiednia.

Politische Correspondenz donosi, że do Wiednia przybyła niedawno deputacya gminy kościelnej grecko-nieunickiej w Mostarze aby złożyć skargę u Najj. Pana na rozporządzenie rządu krajowego w Bośnii, wydane w sprawie sporu tej gminy z grecko-nieunickim metropolitą w Mostarze. Powodem sporu była tendencya w gminie, zwłaszcza ze strony świeckich członków objawiona, przeciwko hierarchii kościelnej, ażeby niektóre prerogatywy, przysługujące dotychczas tylko klerowi, przyznane zostały także innym członkom gminy Deputacya zapowiedziała poprzednio władzom bośniackim swój zamiar udania się do Najjaśniejszego Pana. Rząd bośniacki poparł prośbę o przyjęcie deputacyi.

Równocześnie przybyła deputacya gminy kościelnej w Serajewie dla wniesienia skargi przeciwko rozporządzeniu rządu krajowego, ażeby na posiedzeniach wydziału kościelnego bywał obecnym komisarz rządowy. Obie deputacye, powiększone przez kilku grecko-nieunickich kupców z rozmaitych stron kraju, zgodziły się na prośbę o wspólną audyencyę.

Ze strony kompetantnej oświadczono deputacyi z Mostaru, że zostanie ona dopuszczoną na audyencyę, a deputacyę z Serajewa zawiadomiono, że i ona dopuszczoną zostanie do audyencyi, skoro zgłosi się o to w prawidłowej drodze. Połączenie deputacyj uznano za niedopuszczalne. Żądanie, aby przywódcy deputacyj byli przyjęci wspólnie, zostało odrzucone, ponieważ zażalenia odnosiły się do całkiem innych przedmiotów, a każda gmina kościelna powołana jest do załatwiania wyłącznie własnych lokalnych spraw, nie ma zaś prawa występować w imieniu innej gminy.

Obie deputacye złożyły wspólną do Najj. Pana prośbę, w której wyraziły swoje zażalenia. Jest rzeczą niewątpliwą, że prośba zostanie załatwioną w prawidłowej drodze.

Król serbski Aleksander i król Milan pozostaną w Wiedniu do dzisiaj wieczora. Następnie powraca król Aleksander wprost do Belgradu. Król Milan odprowadzi go do Buda-Pesztu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, otrzymał od króla Portugalii wielką wstęgę orderu wieży i miecza.

We wtorek i we środę odbywały się pierwsze przyjęcia u nowego nuncyusza apostolskiego w Wiedniu, ks Arcybiskupa Taliani'ego. We wtorek brali udział w przyjęciu Członkowie Najwyższego Domu, PP. Ministrowie baron Glanz, dr. Rittner, hr. Welsersheimb, baron Josika, Namiestnik Austryi Dolnej hr. Kielmansegg, generałowie hr. Schönfeld, hr. Uexküll-Gyllenband i Händel, dalej baron Ziemiałkowski i dr. Madeyski, najwyżsi dygnitarze dworscy i państwowi, członkowie ciała dyplomatycznego, Izby panów i Izby deputowanych do Rady państwa. — Wielki ochmistrz Dworu, ks. Liechtenstein, który onegdaj brał udział w pogrzebie hr. Trauttmannsdorffa, przyjęty był przez nuncyusza wczoraj.

Koło polskie rozesłało sprostowanie, według którego sprawozdanie przedłożone Kołu polskiemu przez Prezesa JE. p. Jaworskiego o sprawie wicesekretarza austro-węgierskiego banku, Schmidta, brzmiało jak następuje:

Gubernator banku, Kautz, zawiadomił w liście, datowanym z dnia 4 grudnia r. b. p. Jaworskiego, iż dyrekcya banku nie miała zupełnie nic wspólnego z niewłaściwem wyrażeniem Schmidta, uczynionem przy owej sposobności, i że gubernator banku nie zaniedbał wyrazić wspomnianemu urzędnikowi swego niezadowolenia z powodu jego słów.

Następnie wyraził p. Jaworski swe ubolewanie, iż przewodniczący na owem zgromadzeniu szef sekcyi Inama Sternegg nie zawezwał p. Schmidta do porządku z powodu owych wycieczek. Dep. Abrahamowicz uzupełnił to sprawozdanie, oświadczając, iż także władze zawiadowcze Banku zostały zawiadomione o naganie udzielonej p. Schmidtowi i że Schmidt przybył do niego osobiście, aby się usprawiedliwić i oświadczyć, iż słowa przez niego użyte, nie były wyrazem jego osobistych zapatrywań, lecz że użył cytaty.

Rozprawy nad adresem w węgierskiej Izbie deputowanych przeplatane są nieustannemi skargami na nadużycia przy wyborach. Z bardzo silnemi oskarżeniami wystąpił przeciw rządowi dep. Apponyi, przywódca stronnictwa narodowego. Wybory nie są dla niego probierzem usposobienia kraju, albowiem ich wynik nie jest uczciwy. Mowca zwracał uwagę na nadużycia przy wyborach i powiedział, że naród nie może mieć do tej Izby zaufania, które byłoby niezbędnem właśnie teraz, kiedy ważne kwestye oczekują załatwienia. W sprawie kwoty nie objawiło dotychczas stronnictwo liberalne swej barwy. Partya narodowa obstaje przy trójprzymierzu. Odpowiedzi prezesa gabinetu na interpelacyę Polonyi'ego nie przyjmuje mowca do wiadomości, albowiem pretekst, jakoby wypadki w Niemczech były zbyt delikatnej natury, aby nad niemi dyskutować w parlamencie węgierskim, nie wytrzymuje krytyki. W końcu zalecał mowca przyjęcie projektu adresu stronnictwa narodowego.

Prezes gabinetu baron Banffy odpowiadając na zarzuty opozycyi co do Mowy Tronowej oświadczył, iż rząd jest odpowiedzialny za każdą literę w Mowie tejże. Gdyby Orędzie zawierało coś wbrew jego woli lub mimo jego woli, nie stałby dziś na tem miejscu. Jednak na rozkaz Monarchy i w skutek zaufania znacznej większości, może wziąć na siebie spokojnie wszelką odpowiedzialność. Mowa Tronowa była pozbawiona wszelkiej tendencyi ograniczenia samodzielności państwowej, o czem świadczą enuncyacye, wypowiedziane przez Monarchę z okazyi uroczystości

tysiąclecia. Leży to w interesie Austro-Węgier, aby Węgrzy zajęli silne i wybitne stanowisko w Europie, a według poglądów rządu najbezpieczniejszą podstawą stanowiska mocarstwowego jest ugoda z 1867 roku. Na tej podstawie będzie rząd zdążać do tego celu. Wywody prezesa gabinetu powitała większość hucznymi oklaskami.

Dzisiaj odbędzie się u kanclerza ks. Hohenlohego obiad parlamentarny, na który cesarz zapowiedział swoje przybycie.

Stronnictwo centrum w Izbie pruskiej zapowiedziało interpelacyę do rządu z powodu zarządzeń policyjnych, skierowanych przeciw zebraniom polskim na Szląsku. Interpelacya ta, która dopiero po feryach wejdzie na porządek obrad, brzmi: „Czy wiadomem jest król. rządowi, że na Górnym Szląsku (w Beneszowie, Bytomiu i Wieszowie) rozwiązano w ostatnim czasie zebrania polityczne i inne z tego powodu, że występujący na nich mowcy nie posługiwali się niemieckim językiem.

„Czy rozwiązanie to polega na jakiem ogólnem rozporządzeniu władzy państwowej?

„Jakie środki zamierza królewski rząd zarządzić, aby ponownym zajściom takim zaradzić?“

Następują podpisy wszystkich członków centrum.

Z Berlina donoszą, że w komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego rząd poczynił, z zastrzeżeniem najsurowszej tajemnicy, poufne zwierzenia, uzasadniające potrzebę wielkiego kredytu na cele wojskowe. O rozmiarach i przeznaczeniu kredytów dodatkowych, obiegają głuche tylko wieści. Główna część ich przeznaczoną ma być podobno na wzmocnienie artyleryi polowej.

Powodem tego przedłożenia ma być to, że Francya zamierza przeobrazić swoją artyleryę; rząd jednak wniesie swój projekt dopiero wtedy, gdy Francya w istocie przystąpi do zamierzonej reorganizacyi artyleryi. *Post* przedstawia tę rzecz tak, że na razie chodzi rządowi niemieckiemu o uzbrojenie floty w działa szybkostrzelne; co do reformy artyleryi lądowej czynione są dopiero badania, czego dowodem to, że rada związkowa nie otrzymała jeszcze od rządu żadnego projektu.

Parlamentarna komisya rugów wyborczych unieważniła mandat wybranego przeciw kandydatowi polskiemu w zachodnio-pruskim okręgu świeckim wolnokonserwatywnego posła Holtza.

Sejm pruski i parlament niemiecki rozpoczynają ferye świąteczne dzisiaj.

Wedle doniesienia z Warszawy, od Nowego Roku pisma zagraniczne nie będą już cenzurowane w biurze cenzury, lecz przez urzędników pocztowych. Zmiana ta ma na celu ulżyć z jednej strony pracy cenzorom, a z drugiej zapewnić szybszy odbiór pism zagranicznych abonentom, co stanowi pewną ulgę.

W stanie zdrowia generał-gubernatora warszawskiego hr. Szuwałowa nie zaszła w dniach ostatnich żadna zmiana. Wydawane co dzień biuletyny zapowiadają, co prawda, stale pewne polepszenie, zdaniem jednak lekarzy nie ma najmniejszych widoków wyzdrowienia. Stan ten trwać jeszcze może kilka miesięcy.

Przyjazd generał-gubernatora hr. Ignatjewa do Petersburga, jak zapewnia *Grażdanin*, jest w ścisłym związku z wielu kwestyami wielkiej wagi dla kraju południowo-zachodniego.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga: W dobrze poinformowanych kołach zaprzeczają stanowczo rozszerzonej niedawno w Londynie pogłosce o traktacie rossyjsko-chińskim. Wiadomości te, podane rzekomo przez jeden z dzienników chińskich, są zupełnie bezpodstawne a co najwyżej opierają się na wskazówkach i usiłowaniach, mających na celu taki traktat, ale usiłowania te nie doprowadziły dotychczas do żadnych układów między Rossyą a Chinami. Co się w szczególności tyczy wymienionej w rzekomym traktacie sprawy budowy kolei z Mandżuryi, nadmienić należy, że rząd chiński zgodził się już w zasadzie na linię kolejową, mającą przecinać małą przestrzeń Mandżuryi, a której celem jest połączenie wielkiej linii kolei syberyjskiej od Nerczyńska z koleją transsyberyjską, zaczynającą się we Władywostoku. Nie ma jednak obecnie mowy o budowie linii, przecinającej Mandżuryę w kierunku portu nad morzem Żółtem. Personal kolejowy na projektowanej linii, przecinającej północną Mandżuryę, ma się składać wyłącznie z Chińczyków.

Na poniedziałkowem posiedzeniu senatu francuskiego wniósł senator Godin interpelacyę w sprawie doniesień, zawartych rzekomo we włoskiej księdze zielonej. Według tych doniesień, ówczesny gubernator Oboku, Lagarde, utrzymywał z Baratierim stosunki, które przynosiły szkodę francuskiemu wpływowi i negusowi Menelikowi. Minister kolonij, Lebon, zaprotestował przeciw temu posądzeniu i zaznaczył patryotyzm Lagarde'a, któremu na prośbę negusa Menelika powierzono misyę w Oboku. (*Oklaski*)

Ponieważ dyskusya nad budżetem na 1897 prawdopodobnie nie ukończy się w parlamencie francuskim przed 31 b. m., przeto rząd francuski przed upływem tygodnia przedłoży prowizoryum budżetowe na jeden miesiąc.

Agencya Havasa donosi, że pogłoska o dymisyi ambasadora francuskiego w Londynie, Courcela, jest fałszywą.

Z chwilą powrotu ambasadora Nelidowa do Konstantynopola, oczekują powszechnie ważnych postanowień ze strony mocarstw. Opinia publiczna wielką wagę przykłada do bytności dyplomaty rossyjskiego w Wiedniu, gdzie miało zapaść ostateczne porozumienie co do dalszego postępowania.

Według informacyi otrzymanej przez *Köln. Ztg.* z Londynu, w politycznych kołach panuje tam jednomyślne przekonanie, że wkrótce nastąpić musi decydujący zwrot.

Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że upoważnioną jest do zaprzeczenia wszelkim pogłoskom o ucieczce byłego sułtana Murada, który wciąż przebywa w pałacu swym Czeragan nad Bosforem. Stan jego umysłu nie pozwalałby nawet myśleć o ucieczce.

Sułtan przyjmował onegdaj bułgarskiego agenta dyplomatycznego, któremu wyraził życzenia z powodu rezultatu wyborów i zapewnił go o swojej sympatyi dla księcia Bułgaryi.

Agencya Stefaniego donosi z Zanzibaru: Barka, przybyła z Mogadiszu, przywiozła listy od komisarza Dulio. Według tych listów statek włoski „Governolo“ zbombardował miejscowość Gezira, leżącą na południe od Mogadiszu. Gezirę zamieszkują Nadanowie, którzy brali udział w wymordowaniu ekspedycyi konsula włoskiego Cecchiego. Proces przeciw schwytanym napastnikom w Mogadiszu, jeszcze nie ukończony. Pięciu winnych już rozstrzelano. Stanowcze wystąpienie wywołało silne wrażenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych złożono na stół prezydyum przedłożenie rządowe w sprawie budowy kolei Stryj-Chyrów.

W dalszym toku dyskusyi szczegółowej nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych, a mianowicie nad tytułem: budowa dróg i budowle wodne, omawiał dep. Kirschner regulacyę rzek w Karyntyi. Mowca wyraził życzenie zniesienia myt i przemawiał za urządzeniem starostwa w Feldkirchen.

Dep. Formanek omawiał postępy regulacyi Wełtawy i wniósł rezolucyę, dotyczącą zapobieżenia powodzi w okolicy górnego biegu Łaby.

Dep. Ciani omawiał sprawę dróg i kolei lokalnych w Trentino. — Na tem dyskusyę zamknięto.

Generalny mowca *contra* Spincicz ubolewał nad niedostatecznemi drogami na Pobrzeżu i wniósł rezolucyę w sprawie budowy kanału Dunaj-Wełtawa-Łaba, oraz w sprawie uczynienia żeglownym dolnego biegu Łaby.

Generalny mowca *pro* Proskowetz żądał polepszenia materyalnego bytu urzędników przy budowie dróg wodnych, oraz zalecał usilnie rezolucyę, dotyczącą przyspieszonego przeprowadzenia budowy kanału Dunaju lub Wisły w drodze wielkiej pożyczki lub prywatnego przedsiębiorstwa, oraz przeprowadzenia kanalizacyi Wełtawy, Łaby, Dniestru i innych rzek, które to kanalizacye przez komisyę ekonomiczną zostały uznane za konieczne.

Następnie przyjęto tytuł: budowa dróg i budowle wodne i na tem załatwiono etat Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z kolei przystąpiono do obrad nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej.

W rozprawie szczegółowej przemawiali deputowani: Formanek, Popowski, Kaiser, Treuinfels, Peschka, Plass, Biankini i Gniewosz. P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb podniósł w toku dyskusyi konieczność podwyższenia poborów t. zw. „gażystów“ w armii, i oznajmił, że projekt ustawy w tym względzie Ministerstwo wojny już wypracowało. Rząd przedlitawski projekt ten już zaakceptował. P. Minister omawiał następnie między innemi także sprawę pojedynków. Pan Minister rzekł, że pojedynek jest nadużyciem i zabytkiem barbarzyństwa. P. Minister uznaje zupełnie życzenie, iżby wszyscy współdziałali w tym kierunku, ażeby temu nadużyciu zapobiegać. P Minister musi jednakowoż wziąć armię w obronę przeciwko zarzutom, jakoby armia podtrzymywała zwyczaj pojedynku. Przeciwnie; — w armii wypadki pojedynku są rzadsze, aniżeli w innych sferach; w armii obowiązują pewne większe niż w życiu prywatnem zaostrzenia. W armii jest instytucya sądów honorowych właśnie w tym celu, ażeby wypadki pojedynków jak najrzadziej się zdarzały. Ażeby złemu w ogóle zapobiedz, potrzebaby przedewszystkiem dać należytą ochronę obrażonej czci, i następnie należyte zadośćuczynienie. Na tę drogę musi wejść zarówno ustawodawstwo, jak i opinia publiczna. Społeczeństwo musi uznać, że tylko obrażony ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i ustawy.

Od kierownictwa spraw wojskowych nie można wymagać, ażeby postępowało w ten sposób, iż ci, którzy powołani są do stawania przeciw nieprzyjacielowi ojczyzny, siebie nawzajem lub też w sporach ze współobywatelami cywilnymi zabijali się.

Izba przeszła następnie do rozprawy nad nagłym wnioskiem dep. Laginii w przedmiocie epidemii tyfusowej w Dalmacyi. Wniosek wzywa Rząd, ażeby przedsięwziął konieczne zarządzenia w Poli. Reprezentant Rządu, szef sekcyi dr. Koerber, przedłożył cyfrowe zestawienie liczby chorych, według wieku, stanu cywilnego i t. d. Dochodzenia wykazały, że oprócz zanieczyszczenia ziemi, także zła woda była powodem epidemii. Przebieg choroby w ogóle łagodny. Śmiertelność wynosi 7 na 100. Rząd zarządził wszelkie możliwe środki zapobiegawcze.

Izba uchwaliła nagłość wniosku dep. Laginii, a następnie wniosek sam, w całej jego osnowie.

P. Minister finansów przedłożył prowizoryum budżetowe na styczeń r. 1897.

Przy końcu posiedzenia wnieśli dep. Piętak i tow. interpelacyę do P. Prezesa gabinetu w przedmiocie znieważenia, według doniesień dzienników, kilku słuchaczy uniwersytetu lwowskiego przez organa policyjne.

Wiedeń, 17 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. odczytano pismo wiceprezydenta Izby panów z wyrazami podziękowania za objawy współczucia z powodu zgonu hr. Trauttmannsdorffa. Następnie przystąpiła Izba do dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej.

Wiedeń, 17 grudnia. Izba posłów na posiedzeniu dzisiejszem przyjęła budżet Ministerstwa obrony krajowej i przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa wyznań i oświaty.

Wiedeń, 17 grudnia. (*Tel. pryw.*) Ustawa tycząca się zniesienia stempla dziennikarskiego, przyjęta dzisiaj w trzeciem czytaniu przez komisyę budżetową, brzmi: Opłata stemplowa zostaje zniesiona: a) dla dzienników i pism, które nie wychodzą częściej jak 3 razy na tydzień tudzież dla ogłoszeń od 1 marca 1897 r. b) dla wszystkich innych zaś dzienników i pism od 1 stycznia 1898; c) wykonanie tej ustawy porucza się Ministrowi skarbu.

Wiedeń, 17 grudnia. Komisya budżetowa przyjęła prowizoryum budżetowe. Deputowani Nitsche i Kaizl oświadczyli, że ich stronnictwa będą przeciw prowizoryum głosować. Z kolei dep. Russ zdawał sprawę w przedmiocie zniesienia stempla dziennikarskiego wedle poprawek stosownie do ostatniej uchwały komisyi. Projekt ustawy przyjęto.

Wiedeń, 17 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wniesiono w Izbie deputowanych projekt ustawy co do budowy kolei Stryj-Chodorów. Projekt upoważnia Rząd do podjęcia budowy tej kolei w kierunku na Żydaczów, kosztem Państwa na sumę 3,150 000 zł. w. a. Budowa ma być rozpoczętą w r. 1897, a skończona najdalej w przeciągu dwóch lat od rozpoczęcia budowy. Kraj i strony interesowane mają przyczynić się do kosztów sumą 500.000 zł. w. a.

Wiedeń, 17 grudnia. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Izby panów przy bardzo licznym współudziale członków.— Wiceprezydent Izby hr. Falkenhayn poświęcił pamięci zmarłego hr. Trauttmannsdorffa gorące wspomnienie, w którem zaznaczył pełną zasług dyplomatyczną działalność zmarłego oraz jego pracę w Izbie przez trzy sesye na stanowisku prezesa Izby. Imię zmarłego pozostanie pamiętnem w historyi Izby panów. Członkowie wysłuchali wspomnienia stojąc. Prezydent podał następnie do wiadomości wyrazy współczucia ze strony Izby deputowanych, poczem posiedzenie na znak żałoby zamknięto.

Biaritz, 17 grudnia. Najjaśniejsza Cesarzowa austryacka wyjedzie ztąd w niedzielę do Cap St. Martin.

Bischofteinitz, 17 grudnia. Wczoraj przywieziono tu zwłoki Prezydenta Izby panów hr. Trauttmansdorffa. Na dworcu kolejowym oczekiwało je duchowieństwo, rodzina zmarłego i tłumy publiczności. Po pobłogosławieniu zwłok w kościele złożono je na wieczny spoczynek w grobowcu familijnym.

Budapeszt, 17 grudnia. Na wczorajszym bankiecie stronnictwa liberalnego wniósł prezes Podmaniczky wśród gromkich okrzyków „elien!“ pierwszy toast na cześć Najj. Pana. Były minister Lukacs zapewniwszy rząd, iż i nadal może liczyć na poparcie stronnictwa liberalnego, wzniósł toast na pomyślność członków rządu. Prezes gabinetu baron Banffy zaznaczył, że program rządu jest ciągle ten sam, który w roku 1867 zainaugurował Franciszek Deak. Ostatnie wybory dowiodły, że program stronnictwa jest dobry i praktyczny. To też stronnictwo pomimo syrenich głosów opozycyi może go nadal zatrzymać z zupełnym spokojem (*huczne oklaski*). Pulszky wzniósł toast na zdrowie Szilagyi'ego a ten wypowiedział życzenie, aby utrzymały się nadal i rozwijały tradycye stronnictwa liberalnego. Beláy zapewnił, że rząd może liczyć na poparcie nowych członków stronnictwa liberalnego, a Koloman Tisza wezwał tych nowych członków, aby wstępowali w ślady starych.

Hamburg, 17 grudnia. Na wielu okrętach podjęto napowrót roboty. Generalna komisya strejkowa wzięła pod rozwagę propozycyę utworzenia ogólnego ringu robotniczego. Zaszły liczne wybryki, które stały się powodem aresztowania wielu osób. Kilka z nich raniono.

Rzym, 17 grudnia. Izba deputowanych przyjęła traktat handlowy z Tunisem. W toku obrad minister spraw zagranicznych zaprzeczył doniesieniu o obsadzeniu przez Rossyę jednego skrawka wybrzeża morza Czerwonego. Nadesłane z Petersburga z kół rządowych informacye przeczą jakoby istniał zamiar podobnej okupacyi.

Belgrad, 17 grudnia. W skupczynie wniosło 70 posłów interpelacyę w sprawie zamianowania przez Portę metropolitą w Ueskübie Greka Ambrozyusza, pomimo, iż w ueskübskim okręgu metropolitalnym ludność serbska jest w przeważnej liczbie. Minister Novakovic odpowiadając na te interpelacyę oświadczył, iż rząd już uczynił i czynić będzie wszystko co wydaje się potrzebnem, aby stało się zadość uprawnionym interesom ludności serbskiej. Skupczyna uchwaliła rezolucyę w której przyjmując do wiadomości odpowiedź ministra wyraża ubolewanie, że patryarchat ekumeniczny w Konstantynopolu) do którego jurysdykcyi należą Serbowie poddani tureccy) nie przestrzega należycie interesów ludności serbskiej. Rezolucya wypowiadając zaufanie do rządu daje wyraz nadziei, że jego interwencya u W. Porty i odwołanie się do łaski sułtana potrafią naprawić krzywdę wyrządzoną ludności serbskiej.

Paryż, 17 grudnia. Izba dep. przyjęła budżet marynarki, przyczem minister marynarki zapowiedział projekt ustawy o obwarowaniu portów w Cherbourgu i Brest. W toku obrad nad budżetem ministerstwa wojny wniósł dep. Jaures poprawkę, aby czas służby wojskowej pod chorągwiami oznaczyć na rok jeden. Minister wojny oświadczył, że nie należy o tem zapominać, że granice Francyi są otwarte. Ograniczenie służby czynnej do jednego roku obniżyłoby niezawodnie dzielność bojową armii. Izba odrzuciła poprawkę 482 gł. przeciw 54 gł.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17go grudnia 1896, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 371·50, Akcye kolei państwowej 356·65, Akcye tytoniowe 149·—, Anglo-austryackie 156·25, Unionbank —·—, Południowej 93·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·97·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 17 grudnia 1896 r. godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86·50, Węgierskie akcye kredytowe 407·75, Akcye anglo-austryackie 156·25, Akcye banku Union 293·—. Akcye kolei południowej 9·275, Losy tureckie 52·10, Akcye kolei państwowej 357·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, 4-procentowe galicyjskie obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·35 Akcye tytoniowe 148·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 273·25, Akcye banku dla krajów koronnych 246·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 257·50, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 447·—, Kredyty 372·50 Rimamuranis 236·—. Usposobienie silne

Telegramy zbożowe z dnia 16 grudnia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·80 do 16·— złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·12 do 8·14 zł. Berlin: przenica na wiosnę 176·50 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Janowa (*przez cały rok, † tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)							
Z Janowa	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/8 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof. Chrobaka we Wiedniu — b. asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza we Wrocławiu — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nothnagla we Wiedniu. 1287

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3—5 popoł.

Dla ubogich od 9—10 przed poł. bezpłatnie.

Specyalista w chorobach, uszu, nosa gardła i krtani 1453

dr. Zygmunt Spalke

b. asystent-demonstrator kliniki chorób uszu prof. Grubera, lekarz kliniki laryngologicznej prof. Störka w Wiedniu **ordynuje od godziny 11—12 i od 3—5 ul. Grodzickich l. 4 pierwsze piętro.**

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym. 1402

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 grudnia 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. W. Chrzanowska z Polski, O. Orłowski z Połoniec, E. Torosiewicz z Brodek, J. hr. Zamoyski z Sokołowa, E hr. Dzieduszycki z Izydorówki, J. Kleski z Kołomyi, J. Szumpeter z Buska, A. Cielecki z Porchowa, A. Kunz z Sopowa, T. Boczkowski z Schodnicy, A. Brenner z Stanisławowa, K. Niessen ze Stryja.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Karpinska z Przemyśla, A. Raszowski z Russocic, J. Czapleki ze Stryja, F. Rokowski z Kaczkówki, Dr. Wł. Aichmüller ze Stryja.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 17 grudnia 1896.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	384	—	394	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	0
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	2
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	50	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	50	98	4
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	1
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	25	29	25
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	27½	1	28½
100 marek niemieckich	58	65	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 grudnia 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.25	101 45
luty-sierpień	101.25	101 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101 55
kwiecień-październik	101.35	101 55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143 —	144.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143 75	144.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155 25	156 25
„ „ 1864 po 100 zł.	188 50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	189 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.—	156 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.10	122 10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100 85	100 —
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Śląska Ingrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.35	98.35
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	156.—	157.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	372.40	372.90
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. à zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	— —
Gal. zakł. kred. ziem. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. à 200 zł.	247.—	247.—
Bank austro-węgierski à 600 zł.	933.—	937.50
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	493 —	500.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. e.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3377 50	3387.50
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	288.75	289.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	358.15	358.65
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	208.—	208.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.40	100 40
„ „ „ „ 3. pr.	115.75	116.50
„ „ „ „ 3. pr. em. 1889	116.—	117 75
G. zakł. kr. ziems. kraj. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 39 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	98.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 % 10 pr.	110.20	110.70
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100 —	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109.—	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.60	101 50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
datto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 35	93.35
z r. 1884	98.50	99.50
z r. 1869	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cieky po 100 zł. 4 pr.	138.—	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	201.75	202 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk	136.—	140.—
Pożyczka m. Insbruku	27.75	28.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.75	28.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.50	59 50
Palliego po 40 zł. m. k.	57.—	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 80
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.—	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.50	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	69 75	70 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	44 —	46 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	136.—	140 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	68.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 25
Paryż	47 55	47 60.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5 68 —	5.70.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 54 5 —	9 55 5 —
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9804 (9452 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje oo wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Firmy Umrath & Comp. w Pradze Bubna w kwocie 22 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realn. whl. 895 gm. Kulików objętej egzekuta Mikołaja Zachorko własnej na dwóch terminach a to dnia 27 stycznia i 26 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonej realności w kwocie 609 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drgim także niżej ceny lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze

Dla niewiadomych wierzyzieli hipot., którzy po dniu 4 grudnia 1896 do ks. gr. whl. 895 weszli i dla tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyi i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem p. Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie.

Kulików, 22 listopada 1896.

L. 1243 (9442 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 2 marca 1897 i poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 404 gminy Sarnki średnie Abrahama Schaffera własnej celem zaspokojenia pretensyi Mojż sza Fruchta 737 zł. z pn.

Cena wywołania 533 zł.

Wadyum 53 zł. 30 ct. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 26 listopada 1896.

L. 6704 (8913 2—3)

W dniach 27 stycznia i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. publiczna sprzedaż realności w Przedmieściu położonej whl. 72 objętej Anny Szyjak, Anny Sweteba, Jewki i Mikołaja Nadiak własnej dla zaspokojenia pretensyi Jankla Kalchmana w kwocie 5 zł. 35 ct. wa. z pn.

Cena wywołania jest 92 zł.

Wadyum 9 zł. 20 ct

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu tut

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Iwana Krasickiego w Przedmieściu.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 19 października 1896.

L. 11150 (8609 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 247 zł. 37 ct. odbędzie się na rzecz Fedia Popadiuka w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 271 gminy Stańkowa objętej dłużnika Wasyla Popadiuka własnej w dniu 28 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 125 zł. Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej, kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wittlina w Kałuszu.

Kałusz, 19 sierpnia 1896.

L. 13304 (9363 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy sierocej w Podgórzu przeciw Piotrowi i Joannie Dębskim pto 600 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 29 stycznia 1897 i dnia 1 marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. a) 327, b) 440, c) 933 w Swiątnikach.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 104 zł. 25 ct., ad b) 434 zł. 30 ct., ad c) 20 zł. 94 ct., wadyum ad a) 11 zł., ad b) 44 zł., ad c) 2 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 4 listopada 1896.

L. 9836 (8931 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela i Sary małol. Edlów wynoszącej 225 zł wa. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę pięciu dwunastych części realności pod l. k. 36 stara, 37 nowa położonej, objętej wyk hip. l. 46 w księdze gruntowej gminy kat. Dębica wedle poz. 4, 6 karty własności do Ryfki i Judy Jammów, Jakóba Dawida 2 im. Fetta, Alty Zelki 2 im. Fett, Izaka Józefa 2 im. Fetta i Mechla Mendla 2 im. Fetta należących w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 29 stycznia i dnia 5 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania 709 zł. 80 ct.

Wadyum 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Fischlera z Dębicy z zastępstwem adw. dr. Goldberga z Dębicy.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 28 października 1896.

L. 5438 (9327 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Riegera w kwocie 120 zł. wa z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 1 lutego i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 40 księgi gr. gminy katastr. Brunary wyżnie własności Karpa Halczaka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 842 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 15 czerwca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Hermana Brodera w Grybowie jakoteż za pomocą niniejszego edyktu

C. k. Sąd powiatowy

Grybów, 24 września 1896.

L. 18531 (9003 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 27 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 424 ks. gr. gminy kat. Krystynopol objętej Jana Orłowskiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 200 zł. wa. z pn

Cena wywołania 2410 zł., wadyum 241 zł.

Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, 22 października 1896.

L. 5546 (9418 1—3)

Dnia 27 stycznia i dnia 1 marca 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzek. sprzedaż: a) 2/6 części posiadłości lwh. 19, b) 4/36 części posiadłości lwh. 1, c) 2/72 części posiadłości lwh. 2, d) 2/42 części posiadłości lwh. 8, e) 2/6 części posiadłości lwh. 700 ks. gr. gm. kat. Juszczyn objętych, Stanisława Wyrobka syna Jana Kantego własnych, oraz f) 1/6 części posiadłości lwh. 19, g) 2/36 części posiadłości lwh. 1, h) 1/72 części posiadłości lwh. 2, i) 1/12 części posiadłości lwh. 5, k) 1/42 części posiadłości lwh. 8, l) 1/6 części posiadłości lwh. 704 ks. gr. gm. kat. Juszczyn objętych Józefa Natonka syna Jana własnych na 152 zł. 98 ct. oszacowanych, celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Perla w kwocie 39 zł. 87 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, wadyum 16 zł, kurator niewiadomych wierzycieli Wincenty Nitecki w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 24 października 1896.

L 4674 (9326 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 28 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności whl. 123 i połowy realności whl. 82, księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubatowa objętej, Jana Jakiely własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Schyi Altholza w kwocie 4 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 579 zł. 8 ct. wa., wadyum kwota 57 zł. 9 ct. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 września 1896.

L. 18366 (8954 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że celem wydobycia zapadłych rat od pożyczki galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 5500 zł. wa., tudzież zapadłych rat od pożyczki Józefy Bykowskiej w sumie 1500 zł. z pierwotnej 12000 zł. wa. i resztującego kapitału z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż dóbr Kolinie średnie wyk. hip. l. 411 objętych w powiecie Tłumackim położonych, własność dłużnika Józefa Władyki stanowiących w dwóch terminach a to 28 stycznia 1897 i dnia 18 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 21.290 zł. wa.

W pierwszym terminie dobra te za lub wyżej ceny wywołania, w drugim zaś za jakąkolwiekbądź cenę będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 2129 zł. wa. jako wadyum złożyć.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania załogi, przejrzeć można w tusądowej registraturze a w dniu licytacyi w komisyi sądowej.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli i tych, którymby niniejszej uchwały albo wcale albo też wcześnie niedoręczono jak też i tych, którzyby po dniu 16 października 1896 do tabuli weszli, do rąk kuratora w osobie adwokata dr. Eliasza Fischlera z zastępstwem adwokata dr. Sagera ustanowionego.

Stanisławów, 17 października 1896.

L. 4302 (9478 1—3)

Dnia 28 stycznia i dnia 25 lutego 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Michała i Apolonii z Balcerów Figurów własnych pod Nr. 401 i 576 w Zawoi położonych na 673 zł. 6 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności tut. Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w kwocie 108 zł. z pn.

Cena wywołania 673 zł. 6 ct., wadyum 67 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 14 października 1896.

L. 10443 (9495 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Jana Franka kwoty 80 zł., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż do dłużnika Jakóba Markusa Fuchsa względnie do nieobjętej masy spadkowej po nim należącej połowy ciała hip. l. wyk. 253 ks. grunt. gminy Przemyślany na 700 zł. ocenionej, i całego ciała hip. l. wyk. 254 tej samej księgi gr na 40 zł. ocenionego na dniu 25 stycznia 1897 i na dniu 26 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bronisław Zamorski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 28 października 1896.

L. 6118 (9182 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kopla Maziera w kwocie 41 zł. 50 ct. z pn. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności whl. 149 ks. gr. gm. kat. Wasylów wielki objętej dłużnika Jurka Petryka własnej w zabudowaniu tut. Sądu dnia 29 stycznia 1897 i 5 marca 1897 przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 545 zł. 33 ct.

Wadyum 55 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, 30 września 1896.

L. 10551 (9493 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Kasy pożyczkowej gminy Sokół w kwocie 65 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/3 części realności pod Nk. 28 w Sokole położonej a mianowicie na dzień 14 stycznia 1897 i na dzień 18 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 961 zł.

Wadyum 96 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 18 września 1896.

L. 13577 (9499 1—3)

Dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 19 lutego 1897 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 519 gminy Budyłów objętej Jana Hrehorczuka Jurija własnej na rzecz Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach pto 677 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. Władysław Kawecki w Sniatynie.

Śniatyn, 15 listopada 1896.

L. 9130 (9329 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod Nk. 21 w Łękach Jana i Rozalii Matlaków własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 30 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 968 zł.

Wadyum 97 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 11 listopada 1896.

L. 12722 (9301 1—3)

W dniach 30 stycznia 1897 i 27 lutego 1897 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1278 księgi gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Chany Blocha w kwocie 15 zł. a w. z pn.

Cena wywołania 120 zł. a. w.

Wadyum 12 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza w Delatynie Franciszka Gruińskiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn, 27 listopada 1896.

L. 8391 (8957 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 561 zł. a. w. z pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż majętności tabularnej Hanunin wedle wykazu hip. l. 491 dłużnika Józefa Lewin i Debory Lewin własnej ktora odbędzie się dnia 1 lutego 1897 tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej zaś dnia 8 marca 1897 także niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 34790 zł.

Wadyum wynosi 3479 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Heynego.

Złoczów, 31 października 1896.

L. 20156 (9290 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Karola Bielawskiego przeciw Marcelemu Pileckiemu o zapłacenie kwoty 3000 zł. odbędzie się dnia 3 lutego 1897 i dnia 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 664 w Przemyślu położonej wykazem hipotecznym l. 1427 ks. gr. gminy Przemyśl objętej, dłużnika Marcelego Pileckiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 9184 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Mantla.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 14 listopada 1896.

L. 12084 (9492 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 grudnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 stycznia 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 271 ks. gr. gm. Uhryń objętej Anny Berehulki i Eufrozyn Muzyka własnej na rzecz Tekli Batakuniec w celu zaspokojenia pretensyi tej ostatniej do 1/3 części ceny kupna realności sprzedać się mającej.

Cena wywołania 1485 zł.

Wadyum 148 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo hipoteczne nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Moslera w Cortkowie.

Czortków, dnia 26 września 1896.

L. 16839 (9389 1—3)

W tut. Sądzie w B. N. 4 odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 333 ks. gr. gm. kat. Steniatyn objętej niel. Tekli Jajco, realności l. wyk. 83 tejże gminy Sylwestra false Nestora Jasieczki i połowy realności l. wyk. 112 tejże gminy Kościa Petruszki własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 145 zł. 27 ct.

Cena wywołania za realność l. wyk. 333 jest cena szacunkowa 1282 zł, za realność l. wyk. 83 cena szacunkowa 836 zł., zaś za realność l. wyk. 112 cena szacunkowa 1645 zł., zaś wadya kwoty 128 zł 20 ct. względnie 83 zł. 60 ct. a względnie 164 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego.

Sokal, 30 października 1896.

L, 8854 (9491 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Emanuela Teutelbauma przeciw Józefowi Góra vel Górskiemu pto 22 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie pow. miej del. dnia 14 stycznia i 11 lutego 1897 o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż 2/3 części realności lwh. 250 gm. kat. Kleczа dolna Józefa Góry własnych.

Cena szacunkowa wynosi 1263 zł. 33 ct. zaś wadyum 127 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Łazarski w Wadowicach.

Wadowice, 31 października 1896.

L. 12173 (9355 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzininie 10 rano w dniu 9 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 marca 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności 2/12 części l. 140 według wyk hip. l. 149, Danyły Hałunki i Judy Akselrada pto 10 zł. z pn.

Cena wywołania 110 zł. 16 ct.

Wadyum 11zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 10 listopada 1896.

L. 1983 (9325 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 28 stycznia 1897 i dnia 1 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 84, 1/6 części whl. 85 i 3/12 części whl. 86 ks. gr. dla gm. kat. Jasionka objętych, Antoniego Głoda własnych celem zaspokojenia wierzytelności Samsona Wasserstruma w kwocie 30 zł, z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 317 zł.

Wadyum kwota 31 zł. 70 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla dnia 16 czerwca 1896.

L 6621 (9278 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Agnieszki z Kupczaków Błażyczkowej pko Michałowi Waliczkowi o 130 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya posiadłości:

a) całej posiadłości lwh. 52
b) połowy posiadłości lwh. 620
c) 1/4 części posiadłości lwh. 621
d. 24/172 części posiadłości lwh. 622
e) połowy posiadłości lwh. 624
f) połowy „ „ 625
g) całej „ „ 1065
h) połowy „ „ 1073

na dzień 27 stycznia i 1 marca 1897 o godzinie 10 rano.

Wadyum 100 zł. 73½ ct.

Cena szacunkowa 1007 zł. 35½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Tomasz Kozlik.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. Registraturze.

Milówka, 20 października 1896.

L. 9097 (9458 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Teofila Szczerby względnie do tegoż spadkobiercy Teodora Krasnoida należącej realności whl. 476 ks. gr. gm. Przemyślany objętej w dniu 22 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 160 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Alexander Zaleski.

Przemyślany, dnia 27 września 1896.

L. 11475 (9377 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Pawłowi Stupar i tow pto 60 zł. 6 ct. z odsetkami sprzedana zostanie realność lwh. 166 ks. gr. gm. Kunisowce w dniach 25 stycznia i 1 marca 1897 o 9 godz. rano.

Cena szacunkowa 1687 zł.

Zakład 10%.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 września 1896.

L. 5321 (9451 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 107 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 68 ks. gr. dla gm kat. Lahodów objętej Hryńka Gać własnej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 12 czerwca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestyńskiego jako też zapomocą niniejszego edyktu

Gliniany, dnia 21 lipca 1896.

L. 10790 (9462 2—3)

Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że w dniach 14 stycznia 1897 i 18 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie przymusowa licytacya realności whl. 768 i 769 gm. kat. Nowosiółka kost. Sobli Rosenstock z domu Kreiner, whl. 952 tamże Michała Szymańskiego, whl. 953 tamże Petra Nabulaka, whl. 954 tamże Józefa Szczepanowskiego i whl. 971 tamże Pańka Michajluka własnych na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie pto 48 zł. 40 ct., 132 zł. 9 ct., 131 zł. 77 ct., 131 zł. 45 ct. i 1719 zł. 16 ct. wa. z pn. a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania.

Wadyum wynosi dla realności whl. 768 474 zł., whl. 769 8 zł., whl. 952 10 zł., whl. 953 6 zł., whl. 954 8 zł., whl. 971 9 zł, zaś dla wszystkich tych realności 515 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Schauer.

Zaleszczyki, 15 listopada 1896.

L. 6170 (9385 2—3)

W dniach 20 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności whl. 50 i whl. 952 i 953 w Magierowie położonych Tanki Loza, Jana Stypko i Fedia Pomajby własnych na zaspokojenie pretensyi Piotra Błaszczaka w kwocie 7 zł. 94 ct. aw. z pn.

Cena wywołania jest połowy pierwszej realności 52 zł. 50., połowy drugiej 40 zł. i połowy trzeciej 60 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Michała Stehnija w Magierowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 30 września 1896.

L. 16441 (9414 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Leibischowi Friedowi od Majera Freuda sumy 400 zł. rozpisaną została na koszt i niebezpieczeństwo Feiwla Lauterbacha przymusowa relicytacya 1/4 części realności pod Nr. 227 w Buczaczu położonej wyk. hip. 241 ks gr. gm. Buczacz objętej własność dłużnika Majera Freuda stanowiącej.

Do tej relicytacyi wyznaczono jeden termin na dzień 11 stycznia 1897 w sądzie o godz. 10 rano.

Wartość szacunkową i cenę wywołania stanowi kwota 1207 zł. 25 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 121 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Ausschnit w Buczaczu.

Buczacz, 15 listopada 1896.

L. 7240 (9456 2—3)

W dniach 11 stycznia i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zniesienia współwłasności egzekucyjna publiczna sprzedaż parcel budowl. lk. 141, 146 i 147 z budynkami w Nowej górze położonymi wchodzącemi w skład realności lwh. 165 ks. gr gm. kat. Nowa góra.

Cena wywołania 308 zł.

Wadyum 30 zł. 80 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 28 października 1896.

L. 6391 (9419 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 14 stycznia i dnia 28 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności całej lwh. 7 i 3|10 części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Zołobek objętej Wolfa Glücka własnej na pokrycie pretensyi Bolesławy zam. Piątkowskiej Gustawa i Józefa Skwarczyńskich w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Wiktora Głuszkiewicza z Ustrzyk.

Ustrzyki dolne, 27 października 1896.

L 14851 (9444 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności pod lk. 162 w Przysietnicy wyk. hip. l 596 ks. gr. gm. Przysietnica objętej Józefa Rzepki zwanego Humniszczak własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 80 zł. z pn.

Cena wywołamia 733 zł.

Wadyum 73 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 28 października 1896.

L. 12735 (9443 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 288 gm. kat. Słoboda konkolnicka Antoniego Marcelego i Józefa Pielichowskich własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. reszt. 65 zł. 6 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejżeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.

Bursztyn, 24 listopada 1896.

L. 11470 (9375 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Kapczuk i tow. pto 11 rat po 6 zł. 36 ct. i reszty 73 zł 26 ct. i 3 zł. 27 ct. z pn. sprzedaną zostanie realność lwh. 213 ks. gr. gm. Czernelica objęta w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 rano.

Cena szacunkowa 640 zł.

Zakład 10%

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 17 września 1896.

L. 11473 (9376 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Kassyan i tow. pto 18 rat po 3 zł. i 13 zł. 55 ct. z odsetkami sprzedaną zostanie realność lwh. 61 ks. gr. gm. Kopaczyńce obj. w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 godz. rano.

Cena szacunkowa 100 zł.

Zakład 10%

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 17 września 1896.

L. 4458 (9447 2—3)

C k Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 20 stycznia 1897 i dnia 20 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 56 gminy Iskań objętej dłużniczki Ireny z Hnatyków Mielnik własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimmla w kwocie 31 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 52 zł. 50 ct.

Wadyum 5 zł. 25 ct.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 2 września 1896.

L. 57145 (9469 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Löbla Lorie w kwocie 30 zł. 42 ct. z pn. w dniu 11 stycznia i w dniu 11 lutego 1897 zawsze o 10 rano w sądzie przymusowa sprzedaż sumy 150 zł. zahipotekowanej na rzecz Antoniego Wcisły w poz. 3 karty C realności lwh. 36 gm. kat. Bieńczyce objętej Grzegorza i Wiktoryi Wcisłów własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eugeniusz Hubaczek, zastępcą dr. Kwieciński.

Kraków, 14 listopada 1896.

L. 20308 (9441 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 200 zł. i 200 zł. wa. z pn. po strąceniu kwoty 150 zł. 63 ct. wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym 895 ks. gr gm. Buczacz objętej, dłużnika Izydora Górskiego własnej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 26 stycznia 1897, drugi na dzień 26 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 11000 zł. przyjęta.

Wadyum wynosi 1100 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 30 lipca 1896 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacyi będącej nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi alboteż następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 28 listopada 1896.

L. 13163 (9386 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lb. 74 Babuchowie wedle wyk. hip. l. 257 tejże gminy dłużnika Fedka Trojanowskiego w całości z wyjątkiem par. gr. 1392/1, a wedle wyk. hip. l. 258 tejże księgi gm. Babuchów Fedka Trojanowskiego w połowie własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 56 zł. 52 ct. w. a. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i dnia 24 lutego 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł. aw., na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hip., akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 21 listopada 1896.

L. 9823 (9203 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bartoszewskiego w kwocie 315 zł. aw. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusową licytacyę realności dłużnika Wasyla Halczaka wyk. hip. l. 157 ks. gr. gminy Łany objętej.

Cenę wywołania stanowi szacunkowa wartość 90 zł., wadyum wynosi 9 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze

Szczerzec, 28 października 1896.

L. 5681 (9381 2—3)

Sąd monasterzyski sprzeda celem ściągnięcia wierzytelności Stefana Gajdy w resztującej kwocie 20 zł. wa. z pn. w drodze publicznego przetargu realności dłużnika Antoniego Stoiarczuka whl. 264 ks. gr. gminy kat. Barysz objętą dnia 26 stycznia 1897 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę wywołania, zaś dnia 23 lutego 1897 o godzinie 10 rano za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 81 zł 60 ct. wa., zaś wadyum wynosi 10% takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jędrzeja Boczara naczelnika gminy z Barysza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Monasterzyska, 11 października 1896.

L. 11851 (9479 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Arona Leiby 2 im. Schuldienera w kwocie 210 zł. wa. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 26 stycznia i 16 marca 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż ¾ części realności objętej wykazem hip 512 księgi grunt. gminy Chołojów dłużników Itty Kurier, Chaima Hersza 2 im. Kurier i Szyfry Reizi 2 im. Mehlsack własnej.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, dnia 29 września 1896.

Konkursa.

L. 10088 (9422 3—3)

KONKURS.

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada pomocnika woźnego z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% i ubiorem urzędowym.

Podania o tę dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę pomocnika woźnych wnosić należy do 17 stycznia 1897 do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 11 grudnia 1896.

L. 10803 (9421 3—3)

KONKURS

Przy Sądzie powiatowym we Frysztaku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o tę lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 17 stycznia 1897 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 10 grudnia 1896.

L. 5471 (9485 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rachmistrza oraz kontrolora, rozpisuje Magistrat na zasadzie przyjętego przez Radę miejską etatu, konkurs z terminem wnoszenia podań po dzień 15 stycznia 1897.

Od kandydatów wymaga się:

1. posiadania prawa obywatelstwa austryackiego;
2. Dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego tak w mowie, jak w piśmie;
3. Nieprzekroczonego wieku lat 40;
4. świadectwa lekarskiego;
5. „ moralności i
6. kwalifikacyi ustanowionej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 dz. u. kr. a mianowicie egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego.

Magistrat miasta
Złoczowa, dnia 14 grudnia 1896.

L. 7491 (9507 1—3)

KONKURS.

Gmina miasta Sambora potrzebuje ogrodnika do swych ogrodów i plantacyj.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Magistracie.

Magistrat król. woln. miasta
Sambor, dnia 2 grudnia 1896.

L. 15236 (9480 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 289 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad sędziów powiatowych a mianowicie w Więgłowczyku i Uhnowie z dniem 4 stycznia 1897 upływa.

Lwów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 1290 (9502 1—3)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych okręgu szkol. chrzanowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs a mianowicie:

I. Przy 5 kl. szkole męskiej w Chrzanowie na dwie posady nauczycieli starsz. z roczną płacą po 450 zł. i 10% dodatku na mieszkanie;

II. W 4 kl. szkole męskiej w Jaworznie na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 350 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł., użytkiem z 1/2 morga gruntu i 150 cetn. węgli na opał; i na posadę młodszego nauczyciela przy tejże z roczną płacą 300 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł. i 150 cetn. węgli na opał;

III. W dwuklasowej szkole ludowej w Kwaczale na posadę nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł., użytkiem 2½ morga gruntu i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

IV. W jednoklasowych szkołach ludowych w Libążu małym, Bobrku, Okleśni z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

V. W dwuklasowych szkołach ludowych w Brodłach, Byczynie, Nowej górze, Żarkach, Kwaczale, Cięzkowicach i Dąbrowie z roczną płacą 300 zł., a w Nowej górze z płacą 400 zł. i dodatkiem 10% na mieszkanie.

Kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela starszego przy 5 kl. szkole męskiej w Chrzanowie, winni się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z przedmiotów I. lub II grupy objętych, zaś kandydaci o posadę przy 4 klasowej szkole męskiej w Jaworznie kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego.

Od kandydatów i kandydatek ubiegających się o posady przy szkołach 1 i 2 klasowych, wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych z wykładowym językiem polskim.

Podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby ewentualnie wymiaru służbowego należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie w przeciągu sześciu tygodni od pierwszego ogłoszenia w gazecie urzędowej.

Podania wniesione po upływie terminu lub nieudokumentowane należycie, nie będą wcale uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Chrzanów, dnia 10 listopada 1896
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 306 (9472 2—3)

Na przedłożony przez adw. dr. Perla projekt rozdziału funduszu masy rozbiorowej Zacharyasza Steina, mogą wierzyciele konkursowi wnosić zarzuty ich do dnia 22 grudnia b. r. ustnie lub pisemnie u podpisanego komisarza konkursowego.

Do rozprawy nad ewentualnemi zarzutami, wzywam wierzycieli konkursowych, zawiadowcę masy, tegoż zastępcę i członków wydziału wierzycieli na dzień 30 grudnia b. r. o godz. 9 rano w biórze podpisanego komisarza konkursowego.

Kuty, 11 grudnia 1896.
C. k. Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy

L. 26223 (9465 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Małki Müller nieprotokołowanej kramarki towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stronczak c. k. radca Sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Jakób Baumfeld adw. w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego Nr 21, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12 stycznia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 lutego 1897 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 ukl. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 12 grudnia 1896.

L. 105 (9505)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy rozbiorowej Samuela Grossfelda zgłoszonych wyznacza się termin na dzień 1 lutego 1897 o godzinie 10 przed południem w Biurze Nr. 5 tutejszego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9 grudnia 1896.
C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 16606 (9440 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Emilia Kolosváry rodem ze Zgórska ad Mielec, lat 56 licząca, za głupkowatą uznaną została i że jej kuratorem jest Wiktor Kolosváry.

Rzeszów, 22 września 1896.

L. 16126 (9468 2—3)

Jadwiga Maciaszówna z Łęk, uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej Jan Cięciwa z Łęk.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1896.

L. 17586 (9471 2—3)

Katarzyna Jantasówna z Ropy, lat 47 córka Jędrzeja uznana niedołężną na umyśle.

Kurator Ludwik Migacz z Ropy.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 16 listopada 1896.

Wyroki prasowe.

Bl. 285 (9287)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. 23 vom 1 December 1896 begründe in dem Artikel auf Seite 279, Spalte 1 und 2, mit der Aufschrift: „Magyarischen Patiotismus“ vom Anfang bis zum Ende das Verbrechen der Majästetsbeleidigung nach § 63 St. G., deßhalb wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätigt und das Verbot der weiteren Verbreitung hinsichtlich jenes Artikels ausgesprochen.

Krems, am 4 December 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Bote aus dem Waldviertl“ Nr. 455 vom 1 December 1896 begründe in dem Aufsatze auf Seite 4, Spalte 1, mit der Aufschrift: „Dringender Mahnruf an die national gesinnten deutschen Radhfahrer“ in der Stelle „Wer da sieht, wie im Norden“ bis „unser Volksthum bedrängen“ das Vergehen nach § 302 St. G., deshalb wird nach § 489 St. P. O. die Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätigt, nach §. 493 St. P. O. das Verbot die weiteren Verbreitung ausgesprochen und nach § 37 des Preßgesetzes die Vernichtung dieser Druckschrift verfügt

Krems, am 4 December 1896.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat unterm 25 November 1896 Z. 16394, erkannt: Der Inhalt der in Nr. 21 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 1 November 1896 auf Seite 250, dritte Spalte, enthaltenen Stelle des Artikels: „Zum Teufel mit dem Particularismus“, beginnend mit den Worten „Wie mag sich“ und endigend mit den Worten „mit dem Particularismus“ begründe den Thatbestand des Verbrechens nach § 65 lit a St. G., es werde daher, bezüglich dieser Stelle die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Keisgericht Krems, am 2 December 1896

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 October 1896, Zahl 1139/1016, die Weiterverbreitung der Nummer 6853 (I. Ausgabe) der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 5 September 1896 wegen der Stelle von L'indirizzo che stava prendendo“ bis zum Ende des Artikels: „I richiamini per la via Appia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 October 1896, Z. 1 60/10311, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 10 October 1896 wegen der Stelle von „Che differenza esiste dunque“ bis „veramente liberal — Jacchini Francesko“ des Artikels: „La schiavitu antica e le moderna„ nach §§ 302 und 305 St. G verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 October 1896, Z 1184/10482, die Weiterverbreitung der Nummer 6852 (I Ausgabe) der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 15 October 1896 wegen des Artikes: „Una nuova storia della liberazione d'Italia“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1896, Z. 1195/10538, die Weiterverbreitung der Nummer 6855 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 17 October 1896 wegen der Stelle von „Ecco il suo credo“ bis „col crescere delle nostrej cognizioni“ des Artikels: „Publicazioni“, sowie der Stelle von „E semplicemente l'autorita che non e all' altezza“ bis „che una cosa non e eguale a se stessa“ des Artikels: „In flagrante . . . contradizione“ nach §§ 303 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1896, Z. 1212/10688, die Weiterverbreitung der Nummer 4045 der Zeitschrift: „Il Mattino“ vom 19 October 1896 wegen den Artikel: „I rilievi della Commisione giudiziaria“, „Il teatro del delitto“, „La stanza dell' assassinata“, „Altro rilievo“, „Interrogatorio dei ragazzi“, „Assassino a 11 anni — Confessione sensazionale“ und „La perizia medica“ nach Art VII der Strafgesetznovelle vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 October 1896, Z. 1249/10920, die Weiterverbreitung der Nummer 5405 (I. Ausgabe) der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 26 October 1896 wegen der Stelle von „Roma 25 (N)“ bis „Quest' ultima contiene 22000 firme“ des Artikels: „Il mazzo di fiori delle donne Triestine“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1896, Z. 33133, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Straž pod Vitkovem“ vom 6 November 1896 wegen der Stellen von „Kdybychom se tazali“ bis „lasku k vlasti„ und „Oproti ostatnim narodum“ bis „dele vydrzeti“ (§ 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863) und der Stelle „Slusne zachazeni“ bis „synech teto vlasti“ (§ 491 St. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863) des Artikels: „Nas militarusmus“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1896, Z. 32982, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitstchrift: „Lid“ vom 5 November 1896 1. wegen des Artikels: „Proc lid i rolnicky ztraci svou viru“ (§ 303 St. G.) und 2. wegen der Stelle von „Inu jak by mohla“ bis „gazi dustojnickych“ des Artikels: „I prace remeslnicka jest vojenskym panum necestna“ (§ 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1896, Zahl 32981, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der in Kladno erscheinenden Zeitschrift: „Svoboda“ vom 5 November 1896 wegen der Artikel: 1. „Pokracuje dal“ (§ 300 St G.) und 2. „A zase byrokrat hejsman Paraubek“ (§ 489 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1896, Zahl 14503, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Zajmy Lidu“ vom 11 November 1896 wegen der Stelle von „V lete agitoval“ bis „u p. Petery“ und von „Aby jmeno onech“ bis „1896 dosvedcilo“ des Artikels: „Skudci naroda ceskeho a mesta Ivancic„ und wegen der Artikel: „Je po volbach“ und „Madarske millenium a madarska kultura byly z nejvyssiho mista pochvaleny“ nach §§ 302 und 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1896, Z. 33805, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der in Kladno eischeinenden Zeitschrift: „Nova Svoboda“ vom 12 November 1896 wegen der Stellen von „Co ucinila loni poutnicka Pribram“ bis „O te nasi kulturnosti“, „Zavigite jeden druhemu“ bis „katol. delnictva“ (§ 302 St. G.), „Hlavoi podstatu“ bis „pusobi“ und „Ucinili jste si“ bis „se klaniti“ (§ 303 St G.) des Artikels: „Co jest od nich k ocekavani“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40660 (9211)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Elias Hoffmann“ przedsiębiorstwo młyna i tartaku w Pisarach z powodu zaniechania.

Kraków, dnia 23 października 1896.

L. 109542.

Obwieszczenie.

Na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z państwem Niemieckiem z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 odnośnego protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 ex 1892) zakazało Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 10 grudnia 1896 l. 40843 wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną nawiedzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów Państwa Niemieckiego, a mianowicie:

1. Z okręgów rządowych: Poczdam, Magdeburg, Arnsberg, Düsseldorf i Kolonia (Köln) w królestwie Pruskiem.

2. Z okręgów rządowych: Drezno i Lipsk w królestwie Saskiem.

3. Z księstwa Brunświk (Braunschweig).

Zakaz niniejszy obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej, w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 15 listopada b. r. l. 99083.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 15 grudnia 1896.

L. 110140.

OBWIESZCZENIE

Ponieważ zaraza pyskowo-racicowa w powiecie politycznym Dolina, oraz okręgach sądowych Mszana dolna (w powiecie politycznym Limanowskim), Sambor (w powiecie politycznym Samborskim) i Tyśmienica (w powiecie politycznym Tłumackim) zbliża się ku wygaśnięciu, c. k. Namiestnictwo uchylając swe rozporządzenie z dnia 18 listopada 1896 l. 98053, o ile ono się odnosi do nazwanych wyżej obszarów, zezwala w całym powiecie politycznym Doliniańskim, oraz okręgach sądowych Mszana dolna, Sambor i i Tyśmienica na wolny obrót zwierzętami racicowemi, odbywanie targów i jarmarków zwierzęcych, oraz na ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych do tego upoważnionych.

Miejscowości jeszcze zapowietrzone, a należące do wyżej wymienionych okręgów pozostają nadal zamknięte aż do dalszego zarządzenia właściwych c. k. Starostw.

Rozporządzenie to wchodzi w wykonanie z dniem ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tut. obwieszczenia z dnia 18 listopada 1896 l. 98053.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 grudnia 1896.

L. 16695 (9501 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i życia Jakóba Hotta, że Lazar Siebenberg wniósł przeciw niemu i nieletnim Berischowi i Krysi Hottom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do połowy realności wykazem hipotecznym 784 ks. gr. gm. Buczacz objętej i że na ten pozew termin do rozprawy wedle postępowania sumarycznego na dzień 17 grudnia 1896 wyznaczony został, tudzież że tutejszego adwokata dr. Ausschnitta do zastępywania w tym sporze kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Hotta, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 8 października 1896.

L. 18612. (9486 1—3)

Edmund Klemensiewicz, dotychczas notaryusz w Grybowie, ma objąć urząd notaryusza w Krakowie z dniem 1 stycznia 1897.

Z Rady c. k. Sądu kraj. wyższego.

Kraków, 9 grudnia 1896.

L. 29578. (9490 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia Józefa Maciejko z miejsca pobytu i życia nieznanego, że Jan Borys wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 19 zł. 50 ct. w. a. zpn., na który do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 22 grudnia 1896 r. o godz. 8 rano B. N. 42.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Ludwika Süssweina.

Rzeczą więc pozwanego z kuratorem co do swej obrony się porozumieć, lub Sądowi innego zastępcę dość wcześnie zapodać, ile że za skutki zaniedbania sam pozwany odpowie.

C. k. Sąd pow. miej. del

Przemyśl, 5 listopada 1896.

L. 12188. (9470 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Kiryle Sokołowi, że przeciw niemu przez Mojżesza Jageta pozew o zniesienie wspólnej własności realności wyk. hip. l. 217 ks gr. gm. k. Dzwinogród wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Kiryły Sokoła nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Mikoły Mecha z Dzwinogrodu i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Kiryłę Sokoła, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 22 listopada 1896.

L. 11008. (9448 3—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu małoletnich spadkobierców ś. p. Maryi Zybak, a to: Paraskę, Warwarę i Annę Zybak i ich niewiadomego z miejsca pobytu ojca i prawnego zastępcę Iwana Zybaka zawiadamia się, że Maier Kremer wniósł przeciw nim pozew o zapłacenie kwoty 20 zł. w. a., na który termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1896 o godzinie 8 rano wyznaczony, a pozew w ich imieniu ustanowionemu dla nich kuratorowi Dmytrowi Zybakowi doręczony został, któremu oni potrzebnej do swej obrony informacyi udzielić winni.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 25 lipca 1896.

L. 47873. (9476 3—3)

C. k. Sąd krajowy, jako Trybunał handlowy w Krakowie, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, przeciw Adamowi Lerclowi i sp. o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. w. a., zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Adama Lercla i Józefa Dakurę, że ts. nakaz zapłaty z dnia 10 listopada 1896 l. 45887 dla nich przeznaczony, doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Widigerowi w Krakowie, z substytucyą adw. dr. Kwiecinskiego w Krakowie, a zarazem zaleca pozwanym, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Kraków, 27 listopada 1896.

L. 5364. (9459 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Kajpera, że Józef Öhlbaum z Raniżowa wniósł przeciw niemu skargę o 6 zł. w. a. z pn., wskutek której kuratorem dla niego Ludwika Dula, wójta z Raniżowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 18 grudnia 1896 o g 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 4 lipca 1896.

L. 15270. (9457 3—3)

C. k. Sąd pow. w Peczeniżynie, oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Kadlewiczowi, że dnia 30 października 1896 do l. 15270 Amzel Klüger wniósł pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 117 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 stycznia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Karola Bałabana z Peczeniżyna kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 października 1896.

L. 22954 (9134 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Dresnera z miejsca pobytu nieznanego że na prośbę Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 28 listopada 1896 l. 22954 nakaz zapłaty sumy wekslowej 160 zł. a. w. zpn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Süssweina z zastępstwem adw. dra Mantla i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 28 listopada 1896.

L. 17447 (9128 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird über Ansuchen des Moses Scheer das Amortisationsverfahren eingeleitet und der Inhaber des Wechsels des Inhaltes:

„Kolomea den 18. Juni 1893 Pr. fl. 500 Suchs Monat a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Gulden fünfhundert in ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht H. Chaskel Weber und Markus Kahane in Kolomea Moses Scheer angenommen Chaskel Weber, Markus Kahane" aufgefordert diesen Wechsel binnen 45 Tagen um so gewisser dem h. Gerichte vorzulegen, de sonst dieser Wechsel als amortisirt erklärt werden wird.

Kolomea, 26 September 1896.

L. 63850. (9161 3—3).

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa na prośbę Jana Hrycyszyna, posiadacza książeczki gal. Kasy oszczędności l. 66483 pierwotnie na 170 zł. opiewającą, z której 150 zł. podniesiono, by się w przeciągu sześciu tygodni tem pewniej z tą książeczką wkładkową zgłosił, gdyż w przeciwnym razie amortyzacya takowej nastąpi.

Lwów, 21 listopada 1896.

L 13696 (9138 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fischla Kleinberg, że przeciw niemu Maryna Żuk wniosła imieniem nieletnich Andrucha i Mikołaja Żuków pozew o własność parc. grunt. l. kat. 861 i 862 obj. wyk. hipot. l. 657 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chodaczków mały i że dla niego kuratorem adwokat dr. Landau z substytucyą adwokata dra Horowitza ustanowiony został.

Wzywa się zatam Fischla Kleinberga, aby kuratorowi środki do obrony zapodał lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki zastępstwa sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1895.

L. 8440 (9131 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Banku eskomptowego kredytowego w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi Banner i tow. o 400 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Dawida Bannera adw. dra Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dra Schustera i doręczył kuratorowi adw. Dr. Milgromowi nakaz zapłaty z 2 maja 1896 l. 8440 dla Mechla Dawida Bannera przeznaczony.

Kołomyja, 2 maja 1896.

L. 526 (9130 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1892 zmarł w Kołomyi bez postanowienia ostatniej woli rozporządzenia Mojżesz Karp Simona, właściciel połowy realności wyk. hip. l. 221 ks. gr. miasta Kołomyi II. dz. objętej.

Ponieważ temu Sądowi nie jest wiadomem, czyli i którym osobom przysługuje prawo do pozostałego spadku przeto wzywamy wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku zgłosili swe prawo w tut. Sądzie i wnieśli swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek niniejszy dla którego temczasowo kuratora w osobie adw. dr. Milgroma z zastępstwem adw. dr. Wieselberga ustanawiamy z tymi przeprowadzony i tym tylko przyznany zostanie, którzy się oświadczą do spadku i swoje prawa wykażą, część zaś spadku nieprzyjęła, lub gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny Wysok. Skarbowi wydany zostanie.

Kołomyja, 2 stycznia 1896.

L. 7279. (9153 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego, że Maciej Swaro jako opiekun małoletnich Jana i Katarzyny Zamorskich z Godowej, wniósł przeciwko niemu dnia 11 maja 1896 l. 3517 prośbę o dozwolenie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 209 gm. kat. Godowa objętej, Piotra Zamorskiego własnej i w sprawie tej ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p Zygmunta Holcera, c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu pozwany informacyę udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 16 września 1896.

L. 10289. (9159 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Mieczkowskiego zawiadamia się, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 12 lipca 1895 l. 7427 względem wpisu prawa własności do ciała hip. wbl. 298 gminy Serwyry, ustanowionemu dlań kuratorowi adw. p dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 13 listopada 1896.

L 13741. (9174 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1896, l. 5064, dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Magdy Poczapskiej ze Szlachciniec, kuratorem p. adw. dr. Glogiera, z zastępstwem p. adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, 13 sierpnia 1896.

L. 1132. (9185 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Baran, że celem doręczenia mu uchwał tabularnych z 13 listopada 1895 l. 7817, 7818, dozwalających intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sum 34 zł. 19 ct. i 20 zł. w. a. z pn. w stanie biernym ciała hipot. l. 26 gminy Załośce, ustanowiono kuratorem Grzegorza Baran z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, 30 marca 1896.

L 16191. (9172 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Botczat, iż z powodu wniesionego przeciw niej pod dniem 18 listopada 1896 l. 16191 pozwu o uznanie sprzedaży $^1/_8$ części realności objętej whl: 358 gminy Brzeżany za ważne, ustanowionym został dla niej kurator dr. Szenker.

Wzywa się zarazem Annę Botczat, aby kuratorowi środki obrony podała lub innego zastępcę Sądowi wskazała.

Brzeżany, 19 listopada 1896.

L 11616, (9179 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Buczka, że w sprawie hipotecznej Majera Randa przeciw niemu o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 200 zł. na karcie ciężarów whl. 16 gminy Rydzów, ustanowiono dla Jana Buczka kuratorem ad actum Jana Cisło z Rydzowa, któremu Jan Buczek informacyi udzielić albo też Sądowi innego pełnomocnika wymienić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 14 listopada 1896.

L. 8740. (9175 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niniejszem Stanisława Kasperka z miejsca pobytu niewiadomego, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Markusa Goldberga przeciw niemu pto 135 zł. w. a. z pn. dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimie kuratorem ustanowiono i temuż ts. rezolucyę z dnia 18 czerwca 1896, l. 3081 dozwalającą obciążenia jego własnych połów realności whl. 165 i 48 ks. gr. gm. Oświęcim doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 25 września 1896.

L. 11184 (9176 3—3)

Zawiadamia się Gertrudę Pietras z miejsca pobytu niewiadomą, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Gertrudzie Pietras i Jędrzejowi Duszy pto 196 zł. z pn., celem doręczenia rezolucyi z dnia 25 sierpnia 1896 l. 4808 i dalszych w tej sprawie wydać się mających rezolucyj, ustanowionym został dla Gertrudy Pietras kuratorem adw. dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 7 listopada 1896.

L. 1341 (9149 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Petronelę Szelewa, że w w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie pto 80 zł. w. a. z pn. kuratorem dla niej Franciszka Boczara z Niebylca ustanowił i temuż rezolucyę z 30 listopada 1895 r. l. 4790 doręczył.

Strzyżów, 13 października 1896.

L. 6624. (9152 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Zrebca, że Hersch Felber z Lutczy wniósł przeciwko niemu dnia 14 sierpnia 1896 l. 6624 pto 430 zł. w. a. zpn. o dozwolenie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym połowy realności lwh 336 i całej realności lwh. 337 gm. Lutcza.

Dla egzekuta ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Z. Holcera, c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu egzekut informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 23 września 1896.

L. 18943 (9168 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza i Adama Pieńczykowskich, że na prośbę Herscha Selcera wydano przeciw nim dnia 14 grudnia 1895, l. 27320 nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu, z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 8 sierpnia 1896.

L. 11833. (9250 2—3)

Uwiadamia się z miejsca pobytu nieznaną Handzię Kozakiewicz, że dnia 6 stycznia 1877 zmarł w Lipinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ojciec jej Fedko Kozakiewicz.

Wzywa się przeto Handzię Kozakiewicz, aby w przeciągu jednego roku albo sama się zgłosiła, albo pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przyjętym zostanie w jej imieniu przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Maciulskiego, pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną, a należący się jej czysty spadek zostanie zachowanym aż do przedłożenia dowodu jej śmierci lub uznania ją za zmarłą.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Żółkiew 28 stycznia 1896.

L. 10206. (9251 2—3)

Zawiadamia się Teklę Makohon, że w Wiązowej dnia 31 lipca 1895 zmarł ab intestato jej ojciec Pańko Tałałaj i wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia licząc, w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę swą wniosła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Tałałaj przeprowadzonym, a część dla niej z ustawy przypadająca, zachowaną będzie

Z c. k. Sądu powiatowego.
Żółkiew, 30 września 1896.

L 6867. (9417 2—3)

Gorlicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Dragana z Ropicy ruskiej, że dnia 30 kwietnia 1896 l. 6867, wniósł przeciw niemu Michał Blasband skargę o zapłatę 4 zł. 45 ct. na którą do ukończenia rozprawy wyznaczono ponowny termin na 19 stycznia 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. dr. Neumana, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice 2 listopada 1896.

L. 14117. (9446 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze ustnym Piotra Ryczaja, Jakóba Ryczaja i Maryanny 1o Ryczaj, 2o Częczek, przeciw Wincentemu Kielarowi i spóln. o uznanie, że każdoczesnym posiadaczom realności lwh. 158, 159, 602 ks. gr. gm. Blizne, przysłuża wyłączne prawo paszy na południowej połowie parceli l. kat. 6821 droga w Bliznem z pn., ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Antoniego Pająka i Zofii Kwolek kuratorem adwokata dr. Dańca w Brzozowie, celem zastępywania ich praw w tymże procesie i wyznaczając do obrony, względnie repliki i dalszej rozprawy termin na dzień 16 lutego 1897 o godzinie 8 rano w tut. sądzie, zawiadamia o tem Antoniego Pająka i Zofię Kwolek z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi swoje środki dowodowe udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 7 listopada 1896

L. 40725. (9220 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Temisława Rozwadowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o 3 raty po 297 zł. 50 ct. wa zpn ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, z substytucyą adw. dr. Łepkowskiego, i że kuratorowi doręczono ts. uchwałę z dnia 31 grudnia 1895 l. 48364, którą dozwolono na rzecz tegoż Towarzystwa intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla tej wierzytelności w stanie biernym dóbr Rozwadówek, tudzież egzekucyjnej sekwestracyi dochodów powyższych dóbr.

Wzywa się zatem Tomisława Rozwadowskiego, aby o miejscu swego pobytu sądowi doniósł, lub kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie winien.

Kraków, 16 października 1896.

L. 8111. (9195 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniósł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8111 o wydanie nakazu sumy 100 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896 l. 8111, doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucyą adwokata dr. Adamskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 4106. (9234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Rosshändlera, jako cesyonaryusza Michała Czarnosza pto 300 zł. w. a. z pn. Franciszka Urbanka naczelnika gminy Korczyna, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu egzekuta Antoniego Urbanka „z Laszczyn", którego zawiadamia z tem, że ts. rezolucyę tabularną z dnia 7 lipca 1896, l. 4106 ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Krosno, 7 lipca 1896.

L. 8110. (9194 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniósł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8110 o wydanie nakazu sumy 50 zł. zpn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896, l. 8110 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi, ze substytucyą adwokata dr. Adamskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 5718. (9158 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia z miejsca pobytu nieznagą Maryę Jaworską Piszkiewicz, że w dniu 26 stycznia 1894 zmarł w Jaworze jej ojciec Mikołaj Jaworski-Piszkiewicz, z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Jawora 28 grudnia 1893 i wzywa ją, jako powołaną do spadku tego z ustawy, aby o takowy w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tutejszym tem pewniej się oświadczyła, gdyż inaczej przeprowadzi Sąd przewód spadkowy z tymi, którzy się o spadek ten oświadczyli i kuratorem w osobie Stanisława Jaworskiego, prefekta z Jawory, dla niej ustanowionym.

Turka, 12 czerwca 1896.

L 7788. (9198 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia ts. uchwały z dnia 16 lipca 1896 l. 5118 ustanawia Wojciecha Pukhcz z Zarubiniec, kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Dor sz i o tem tę celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 20 października 1896.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Stryju obniża stopę procentową od wkładek oszczędności z 5 na 4 od sta, począwszy od dnia 1 stycznia 1897 r., o czem się interesowanych uwiadamia.

Stryj, 15 grudnia 1897
Dyrekcya.

Najtaniej i najlepiej kupić można 1202

aparata i przybory fotograficzne

w najstarszym składzie

Ludwika Feigla

Lwów, pasaż Hausmana l. 8.

Praktyczne przepisy

Pieczenia ciast świątecznych

-Wydanie piąte

FLORENTYNY I WANDY

obejmuje 1462

Doskonałe strucle maślane, parzone, postne, bułki równające się babom. Placek przekładaniec, turzański, wyborny placek orzechowy, nugat itp, Mazurki bakaliowe, kruche, makaronikowe, marcypanowe, lincentort itd. Tort prowancki chlebowy, hiszpański, niezrównany serowy itp. Najrozmaitsze ciastka deserowe, Wyborne przepisy na pierniki. Różne ciasta do kawy, herbaty, czekolady i t p.

Cena 50 ct.

Po przesłaniu przekazem poczt. 56 ct. wysyła franco Drukarnia narodowa St. Maniecki i Ska, Lwów — Hotel Żorża.

C. k. uprz. i odznaczona

Fabryka Maraskinu

„Romano Vlahov Zara"

najlepszy, najzdrowszy, najsławniejszy żołądkowy likier świata jest 1384

„VLAHOV"

sławna na cały świat specyalność.

Jedyny wytwórca R. Vlahov Zara.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.

Kto chce żołądek w zdrowiu i sile utrzymać, niechaj pije ten sławny na cały świat **wyłącznie z roślin w Dalmacyi wyrabiany** żołądkowy likier, który jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach delikatesów, cukierniach i kawiarniach.

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ) 1255

Lwów, ul. Zamarstynowska l. 11 (dom własny) **ul. Trzeciego Maja l. 2.**

poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł 1. — Najlepsze **herbaty** pół kilo zł. 1.50 do zł. 6. — **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do zł. 5.

Nowości

w francuskich specyalnościach

objęte osobnym cennikiem, który niebawem wyjdzie z druku, poleca 1265

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38.

Wykaz składek dla pogorzelców miasta Podwołoczysk.

Komitet ratunkowy dla pogorzelców m. Podwołoczysk, ukończywszy swoje czynności, składa niniejszem Wszystkim, którzy łaskawymi datkami przyczynili się do ulżenia doli tych nieszczęśliwych, szczere i serdeczne „Bóg zapłać".

Dzięki szlachetnym ofiarodawcom zebrano sumę 4824 zł. 17 ct., z czego po strąceniu drobnych wydatków rozdzielono 4786 zł. między 71 potrzebujących rodzin pogorzelców. Na szczególnie wdzięczną pamięć zasłużyli sobie i na ten cel hojne datki złożyli: Pani br. Hirsch-Gerenth 2532 zł. wa., JW. Michał hr. Baworowski ze Sorocka właściciel Podwołoczysk 500 zł., WW. J. Breitmann, N. Katzner i M. Thumin z Podwołoczysk oraz Galic. akc. Bank hipot. we Lwowie po 100 zł; M. Erdheim, B Schwager z Podwoł. i Wydział pow. w Skałacie po 50 zł., J J. Caro z Berlina 100 marek, pani E. Goldlust 31 zł. 30 ct., M. Jawetz z Iwanówki osobiście i z urządzonej składki 50 zł., firma Goldlust & Comp., Czaczkes & Rosenfeld po 30 zł., J. Süssermann 25 zł., Sal. Buber, J. B. Kirschnig, Ch. B. Mosel i Majer Weiser po 20 zł.; S Banet, K. Dunkelblum, M. Ehrlich, E. Friedmann, Fr. Krusche, M B. Messing, S. Messing, W. Schapire, L. Silberstein, S Rapaport, Sch. Zucker, L. Schwarzkopf, Włodz. Czemarnik i pani L. Schneiderowa po 10 zł., Wni A Hołodyński, dr. Ehrlich, dr. Letz i Miączyński ze Skałatu oraz obszar dworski Skałat po 5 zł., A. Gołębiowski, Alex. Nawrocki, ks. M. Podraza, dr. Świderski, dr. Dawid, Max Dankner, Feldmann & Pohoryles, S. Friemann Sch. Fuchs, M. Kohn, J. Grünbaum, M. Grünbaum, Ch. S. Krach, L. Jeczes, J. Metall, L. Prinz, Ch. Reich, L. Rosenblum, M. Rosenzweig, Rendelstein, Spirt, H. Schleyen, R. Wiesel z Podwołoczysk po 5 zł., L. Brossmann 15 rubli, firma Brodzki z Odessy 10 rub., Jakób Fränkel 8 rub., Jonas Fränkel i Hern. Gingold po 5 rub., Alex. Kruh, firma Litten & Comp. po 20 marek, Esslinger & Wormsen, B. Ornstein i H. Gassmann po 10 marek, N. Sass z Wierzbiatyna, Os. Drümmer ze Skały i Zygmunt Resch z Krakowa po 5 zł.

Wreszcie jeszcze liczny poczet P. T. szlachetnych ofiarodawców, którzy niniejszymi datkami pospieszyli z pomocą nieszczęśliwym pogorzelcom.

Za komitet: G. Kreiner przewodniczący, B. Schwager skarbnik, H. Ostersetzer sekretarz, B. Zimmermann burmistrz. 1457

APTEKA

Zum goldenen Reichsapfel **J. PSERHOFERA** w Wiedniu I. Singerstrasse Nr. 15,

Pigułki krew przeczyszczające, zwane dawniej **„Uniwersalnemi pigułkami"** zasługują zupełnie na tę nazwę, bo rzeczywiście okazały się skutecznemi we wielu chorobach. Pigułki te rozpowszechnione są od wielu lat i mało znajdzie się domów, gdzieby tego środka domowego brakowało. Zalecany przez lekarzy środek w chorobach powstałych z niestrawności.

Cena: 1 pudełko o 1[illegible] pigułkach 21 ct. Rulon z 6 pudełeczek 1 zł. 5 ct., za zaliczką zł. 1.10 bez opłaty porta. — Za poprzedniem nadesłaniem gotówki ceny wraz z opłatną przesyłką: Rulonik zł. 1.25, 2 ruloniki zł. 2.30, 3 ruloniki zł. 3.35, 4 rulony zł. 4.40, 5 rulonów zł 5 20, 10 rulonów zł. 9 20. (Mniej jak jeden rulon nie wysyłamy).

Upraszamy wyraźnie żądać: „J. Pserhofera przeczyszczających pigułek",

i pilnie uważać, aby zarówno na wieczku, jakoteż na sposobie użycia znajdowało się nazwisko **J. Pserhofer,** i to **w czerwonym kolorze.**

Balsam przeciw odmrożeniu J. Pserhofera, 1 tygielek 49 ct. — franko 65 ct.

Sok z babki flaszeczka 50 ct.

Cudowny Balsam 1 flaszka 40 ct. — franco 65 ct,

Stolla Kola Preparaty najlepszy środek wzmacniający dla cierpiących na żołądek i nerwy, 1 litr wina Kola lub eleksiru 3 zł., 1/2 litra zł 1.60, 1/4 1.85 ct.

Gorzka tynktura żołądkowa (pierwotnie esencya życia zwana). Łagodny pobudzający środek, rozwalniający o wzmacniającem działaniu na żołądek w trudnościach trawienia Cena flaszeczki 22 ct., tuzin flaszeczek 2 zł.

Balsam przeciwko wolom 1 flaszka 50 ct.

Pomada chinowo-taninowa J. Pserhofera, najlepszy środek na włosy 1 doza 2 zł.

Plaster na rany prof. Steudel, tygielek 50 ct. — franco 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca W. Bullricha wyborny środek przeciw złemu trawieniu, pakiet 1 zł.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryackich gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie specyalności, w danym zaś razie brakujące na składzie na żądanie punktualnie i jak najtaniej będą sprowadzane.

Rozsyłka pocztą po otrzymaniu kwoty przekazem pocztowym lub za zaliczką.

Za poprzedniem nadesłaniem należytości (najlepiej pocztowym) porto jest tańsze niż przy posyłkach za zaliczką.

1224

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

W piątek dnia 18 grudnia
po raz drugi

Wilk i owce

krotochwila w 4 aktach Jordana.

OSOBY:

Kokosiński, właściciel łazienek	Ruszkowski
Genia } jego córki	Jankowska
Terenia } jego córki	Czaplińska
Ciemiegowski . .	Swarczewski
Balbina, jego żona .	Otrembowa
Pytalska . . .	Gostyńska
Fra ia jego córka .	Bilewska
Cichowicz, technik .	Nowacki
Trzos k . . .	Feldman
Grzechotkiewicz . .	Neuman
Zawrocki, rejent . .	Lelewicz
Rajtarski . . .	Walewski
Zerowicz . . .	Jednowski
Pamfil . . .	Wostrowski
Szwarce . . .	Presner
Rygielski . . .	Dębicki
Ignacowa, kucharka .	Lasocka
Woźny w kantorze .	Hryniewicz

Wyrobnicy, tracze, kobiety.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Łyżki z alpaki zł. 6.50, z chińskiego srebra zł. 14. — Łyżeczki do kawy z alpaki zł. 3.25 z chińskiego srebra zł 7 za tuzin. Maszynki amerykańskie do siekania mięsa po zł. 4. — Sita włosienne poczwórne do pasztetów po zł. 1.—, 1.30 i 1.60. — Maszynki uniwersalne do tarcia migdałów po zł. 1.50, formy, blachy, noże stołowe i kuchenne i t. p. poleca **Piotr Chrząstowski,** handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry. 1458

Biurko starożytne, piec Geburtha, waga automatyczna 200 klgr., pralnia do sprzedania ul. Zygmuntowska l. 11. 1459

Sekretarza biura poszukuje stowarzyszenie przemysłowe ślusarzy rusznikarzy itd. we Lwowie. Wymaganem jest wyższe wykształcenie. Pierwszeństwo otrzymają ci, którzy się wykażą praktyką administracyjną lub znajomością rachunkowości. Podania wnosić należy najdalej do 25 grudnia b. r. z podaniem wieku i odpisami świadectw na ręce przełożonego Ed Machana we Lwowie, plac Bema l. 3. Alegata nie będą zwracane 1464

Artystyczny zakład rytowniczy A. Ziemanna, Lwów, ul. Sykstuska 14. Wykonywa najtaniej stampilie metalowe i kauczukowe, monogramy, herby, marki pieczątkowe, sztance, klisze i cyzelacye, jak najdokładniej i na czas oznaczony. 1391

Zdumiewające
Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka
100 sztuk tylko 2 zł.
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI
we Lwowie,
ul. Teatralna 3, ul Jagiellońska 6
Olbrzymi wybór świecidełek, lichtarzyków, świeczek i t. d.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wysyłka na prowincyę za zaliczką pocztową, opakowanie gratis, przy zakupnie do 10 zł. franko.

ŁYŻWY:

Halifax d bre, para zł 1 20.
Halifax bardzo dobre, stalowe noże zł. 1,70.
Halifax z szerokiemi nożami, polerowane zł. 3.—.
Halifax niklowane z wązkiemi nożami zł 3.
Halifax niklowane z szerokiemi nożami zł. 5.—.
Halifax damskie niklowane zł. 1.30.
Halifax damskie niklowane zł. 2.50.
Halifax systemu „Jackson Haines" niklowane 5.50.
„Jackson Hainer" niklowane zł. 5.50.
„Jackson Haines" niklowane wklęsłe noże zł. 6.50.
Merkur „Helvetia Primus" zwykłe zł. 2.60.
„Merkur" niklowane z szer. nożami damskie zł. 5.—
„Baltia" niklowane szerokie noże zł. 5.—.
Paski do łyżew 1 para ct. 30. 1342

poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry).

Na zimę
włóczkowe wyroby
wszelkiego rodzaju
poleca z małym zyskiem
handel
Edwarda Schillinga
Lwów, ul. Halicka 16.

Arak de Goa
butelka zł. 2.40, pół butelki zł. 1.25
Rum bremski stary
butelka zł. 1.80 i 2.40 — pół butelki ct. 90 i zł. 1.20 poleca 1233
Fryderyk Schubuth
Lwów, Rynek 45.

1000 Nowości
na upominki gwiazdkowe
dla Pań. Panów i dzieci
po cenach fabrycznych polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8

Wysprzedaż
bez blagi konkurencyjnej
niżej cen własnego kosztu
tylko po koniec grudnia 1896
obok mojego magazynu
plac Halicki liczba 2
poleca
A. KRZYSZTOFOWICZ
Makaty, Gobeliny, Dywany, Ekramy, Parawany, Chodniki, Lambrekiny, Hafty różnorodne, Kocyki, Kołdry szyte, Firanki, Portyery, Szaliki dekoracyjne, Materye, Plusze, Serwety, Kapy na łóżka, Futerka pod łóżka itp.

Wyciąg z cennika!
LEONARDA SOLECKIGO
We Lwowie, ul. Batorego l. 2.

½ klg. cukru w głowie . .	17½ ct.	½ klg. orzechów tureckich .	20 „
„ „ częściowo .	18 „	„ „ „ łuszcz.	38 „
„ „ w kostkach i mączce . .	18 „	„ „ włoskich .	20 „
„ migdałów słodkich wybieranych	56 „	„ „ „ tłucz.	48 „
„ „ bardzo ładn.	42 „	„ śliwek bośniackich .	16 „
„ daktyli marokańskich	90 „	„ powideł węgierskich .	15 „
„ „ aleksandryjskich	44 „	„ miodu lipowego . . .	32 „
„ „ Califat	36 „	„ marmolady owocowej	40 „
„ rodzynek sułtańskich	32 „	„ fig sułtańskich . . .	34 „
„ „ dużych eleme	36 „	„ „ deserowych . . .	50 „
„ „ czarnych . .	24 „	„ „ wiankowych . . .	15 „
		„ cykaty dużej	75 „
		„ araneini drobnej . .	56 „

Cennik wysyłam na żądanie odwrotnie

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności kreślę się uniżonym sługą:

Leonard Solecki
Lwów, ul. Batorego l. 2. 1445

Abonować
pisma miejscowe, krajowe i zagraniczne
najdogodniej dla Lwowa
w Biurze dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna
9 ulica Karola Ludwika 9.

Podpisany zyskał zaufanie P. T. Publiczności nie lichemi i podstępnemi środkami, ale rzetelną i uczciwą pracą, i czyniąc zadosyć obowiązkom podjętym. Starając się zupełnie i wszechstronnie zadowolnić P. T. Odbiorców, uprasza podpisany, by i nadal darzyć go chcieli łaskawemi względami.

P. T. Inserującym daje podpisany długoletnią pracą w kierunku inseratowym gwarancyę najtańszej i najrzetelniejszej usługi. — Przepisanej ilości wierszy i ogłoszeń ściśle się trzymając, służy podpisany na żądanie P. T. Inserentów dowodami ogłoszeń, a ścisłe stosunki ze wszystkiemi pismami w kraju i za granicą dają mu możność usłużyć P. T. Inserentom najtaniej i najszybciej.

Powołując się ponownie na długoletnią, sumienną i uczciwą pracę zawsze ku wygodzie P. T. Publicz. skierowaną, choćby z największemi kosztami połączoną była, poleca się łaskawym względom i nadal

Z głębokiem poważaniem
Ludwik Plohn
Biuro dzienników i ogłoszeń, zał. w r. 1887.
9 ul. Karola Ludwika 9.

Z drukarni [illegible] dom Wernera (Zarządca Wł. J. Werner) Papier z fabryki papieru J. Pilsudskiego.